

**Jolanta Gwioździk**  
Uniwersytet Śląski

## **WZORCE OSOBOWE W ŚRODOWISKU POLSKICH MNISZEK OKRESU POTRYDENCKIEGO (XVII–XVIII WIEKU)**

### **I. Wstęp**

Istotą życia mniszego jest nie tylko dążenie do doskonałości chrześcijańskiej (Mt 5,48), która polega na zachowaniu przykazań, ale przede wszystkim na miłości do Boga i bliźniego, a także realizowanie ideału życia doskonalszego. Jego źródłem są rady ewangeliczne, służące całkowitemu oddaniu się Bogu: posłuszeństwo przeciwdziała „pysze żywota” (praktyka modlitwy), czystość – „pożądliwości ciała” (praktyka postu), ubóstwo zaś – „pożądliwości oczu”<sup>1</sup>. Podstawą życia cenobickiego jest ponadto nieustanna koncentracji na Bogu przez udział w liturgii i życie wspólnotowe<sup>2</sup>, a także stałe „nawracanie obyczajów” (*conversio morum*).

Potrydencka reforma zakonów, zwłaszcza ograniczenia klauzury i wzmożenie dyscypliny zakonnej<sup>3</sup>, doprowadziła do znacznej instytucjonalizacji wspólnot, co z kolei wpłynęło m.in. na dominujące w Kościele modele święto-

---

<sup>1</sup> M. J. Kempys, *Rola cnót moralnych w dążeniu do pełni człowieczeństwa w świetle pism o. Jacka Woronieckiego*, Kraków 2005, s. 51.

<sup>2</sup> Zob. J. Piskorska, *Duchowość benedyktyńska*, [w:] *Kultura życia wewnętrznego*, pod. red. J. Kruciny, Wrocław 1983, s. 169–174.

<sup>3</sup> *Dokumenty soborów powszechnych*. T. 4. (1511–1870), oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005.

ści kobiet<sup>4</sup>. Od końca XVI w. propagowano wzór doskonałości realizowanej w życiu klauzurowym<sup>5</sup>, we wspólnocie połączonej jednym systemem aksjologicznym (chodziło przy tym nie tylko o wyznawane wartości religijne, ale także o sposób realizacji ideałów zakonnych). Zmiany te odzwierciedla charakter formacji prowadzonej w klasztorach reguły św. Benedykta<sup>6</sup>: na wzorec „doskonałej zakonnicy” miały wpływ zarówno tradycja monastyczna, jak i sposób postrzegania życia zakonnego, zgodny z duchowością epoki oraz religijnością ówczesnego społeczeństwa. W modelu parenezy można wyróżnić zarówno wskazania o charakterze teoretycznym, odnoszące się do istoty stanu zakonnego i sposobu nabywania cech służących realizacji życia doskonałego, jak też praktycznym, którą to funkcję pełniły przykłady życia zgodnego z opisywanymi ideałami.

## II. Kształtowanie się wzorów osobowych

### 1. Obraz stanu zakonnego w literaturze okolicznościowej i parenetycznej (ujęcie „zewnętrzne”)

Najważniejsze wydarzenia w życiu wspólnoty (jak obłóczyny, profesja, konsekracja, jubileusze tych wydarzeń) przebiegały zgodnie ze scenariuszem liturgicznym, a śladem wygłaszanych wówczas mów i kazań są druki okolicznościowe. W tekstach tych, zgodnie z paradygmatem gatunkowym, dominowała funkcja perswazyjna, a imperatyw nauczania odnosił się zarówno do uczestni-

<sup>4</sup> Na ten temat zob. G. Zarrì, *Female Sanctity 1500–1660*, [w:] *The Cambridge History of Christianity*, t. 6, Cambridge 2007, s. 180–200.

<sup>5</sup> We wspólnocie indywidualna droga doskonalenia się podlegała kontroli i weryfikacji przez ojca duchowego.

<sup>6</sup> W okresie potrydenckim według reguły św. Benedykta żyły 22 klasztory benedyktynek tzw. kongregacji chełmińskiej (z których 20 erygowano do 1650 roku): z Chełmna wywodziły się konwenty w Toruniu (1579–1582), Żarnowcu (1589), Nieświeżu (1591), Bysławku (1602), Poznaniu (1608), Jarosławiu (1611), Sandomierzu (1615) i Sierpcu (1624), z Torunia – w Drohiczynie (1623), Radomiu (1627), Łomży (1628) i Grudziądzu (1631), z Nieświeża – w Wilnie (1616), Kownie (1650), Mińsku (1634), Smoleńsku (1638 następnie Słonim 1669) i Orszy (1640), z Jarosławia – w Przemyślu (1626), z Wilna – w Krożach (1642), w latach 1608 i 1688 do tzw. kongregacji chełmińskiej przystąpiły klasztory lwowskich benedyktynek „łacińskich” i rytu ormiańskiego. Poza unią funkcjonowało opactwo w Staniątkach oraz jego filia w Krakowie. Na terenie ziem dawnej Rzeczypospolitej po okresie reformacji pozostały trzy klasztory cysterek: w Trzebnicy, Ołoboku i Owińskach, a w XVIII w. powstała fundacja w Kimbarówce; jeden dom miały benedyktyнки-sakramentki, formacja nowego, potrydenckiego typu. Rozmieszczenie klasztorów zob. *Atlas kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, red. S. Litak, Lublin 2006.

ków świeckich, jak i zakonnych. Jednym ze zwyczajowo podejmowanych tematów był „wzorzec zakonnicy” (omawiany także w listach dedykacyjnych), którego analiza pozwala na określenie, jak był postrzegany stan zakonny, jaką rolę przypisywano siostrzom, jakie cechy ceniono w sposób szczególny. Najogólniejszą z poruszanych kategorii był status zakonny:

Stanowi zakonnemu doskonałość Chrystus przypisał, jako temu, który wszystko opuściwszy idzie za Chrystusem, jako temu, który nad przykazanie i rady Chrystusowe przyjął, w ubóstwie, w czystości, w posłuszeństwie, jako temu, który zaprzawszy samego siebie, krzyż swój bierze na wszystkim i we wszystkim umartwiony, umiera światu a żyje Chrystusowi i onego naśladuje. Stanowi zaś dziewczemu znamienne dostojenie i godność dano, kiedy ci którzy w ciele ale nad przyrodzenie ciała w wstrzemięźliwości żyjąc, są jako anieli w niebie, jednak anioł z natury czystym, a dziewice z łaski<sup>7</sup>.

Często stan konsekrowany przedstawiano jako opozycję: życie światowe i życie w klasztorze. Możliwe były dwa ujęcia tego tematu: w pierwszym opisywano, z czego panna wybierająca zakon rezygnuje, w drugim deprecjonowano wartości światowe na rzecz afirmowania życia za klauzurą.

Panna „staje się we wszystkim życiu swym umarła”<sup>8</sup> – w ten sposób Franciszek Zamoscen określił sytuację profesek. Uznał, że wybrany przez nie sposób życia „wyraża Chrystusa w męczeństwie”, trudnym do realizacji dla „mdłej i subtelnej płci, tak z urodzenia jako z miętkiego wychowania”. Zakonnica bowiem „wyniszcza sama siebie”, opuszcza rodziców i rodzinę, „majętność, skarby, klejnoty”, świeckie godności „podłym zakonnym życiem pohańbia”, przyjmuje

całą istotę niewolniczą... związana, skrępowana okowami ślubów o jako ścisłych zakonnych... na podobieństwo ludzi pospolitych stała się... nie tylko podłemu prostemu gminowi zacna krew szlachecka się zrównała, ale najlichszemu żebrakowi i owszem jeszcze podlejsza została<sup>9</sup>.

Habit zastępuje jej „bogate złotogłowy, bławaty”, welon – „korony, tkanice, zawoje z Turek wielką przewagą kupców wywiezione”, rzemień nosi za-

<sup>7</sup> *Kąpiel duszna albo ćwiczenie żywota duchownego (...)* przez X. Stanisława Rochowicza (...) W Wilnie: u Jana Karcana, 1609, k. nlb. 3 r.

<sup>8</sup> *Pszczółka w Bursztynie to jest Dorothea S. (...) pokazana (...)* przez (...) Franciszka Zamoscena (...) 1627 dnia 6 lut, b. m.: b. d., k. nlb. 16.

<sup>9</sup> Ibidem.

miast „łańcuchów... pasków złotolitych”, a manele zastępują „blizny na ręku od robot zakonnych”. Jej ozdobą staje się postawa pokorna, liche ubiór, cicha i skromna mowa, spuszczone oczy, wstrzemięźliwe zachowanie<sup>10</sup>.

„Świat” był także określany jako kłamliwy, obłudny, omylny, przemijający, zdradliwy, który „obiecuje życie, a daje śmierć, obiecuje wesele, a daje smutek”, jest zatem nieprzyjacielem człowieka („słodki głupim, a przykry i gorzki mądrym”)<sup>11</sup>. Temu obrazowi przeciwstawiano życie z Bogiem, jak „w niebie”, „gdzie jest dzień bez nocy, światło bez ciemności, poranek bez wieczoru, pokój bez wojny, wolność bez niewoli”, podczas gdy świat jeśli jest niebem, to „bez światła ciemnością otoczony, jest jako źródło, ale bez żywej wody, jest jako winnica, ale pełna suchych drzew, jest jako ciało bez duszy”<sup>12</sup>.

Temat *vanitas*, czyli „zdradliwego” świata, któremu przeciwstawiano klasztor jako ziemski raj i przedsionek nieba, pozwalał na ukazanie nieprzemijających wartości życia konsekrowanego. Widziano w nim „najlepszą częśćkę” (*vita contemplativa*), którą zakonnice obrały na wzór ewangelicznej Marii. Całkowite oddanie się Bogu dawało szczęście przez „zaślubienie z Chrystusem”<sup>13</sup>. Jak pisała św. Gertruda, „przyoblekł mnie Pan szatą zbawienia a płaszczem wesela odział mię i jako Oblubienicę ozdobił mnie koroną... żebym się stała prawdziwą Oblubienicą i małżonką przez nierozdzielną miłość, która jest nad śmierć mocniejsza”<sup>14</sup> (uważano, że „przy dochowaniu i wypełnieniu ślubów” zakonnice mają zapewnione osiągnięcie zbawienia wiecznego<sup>15</sup>).

Papież Benedykt XIV z kolei porównał świat do niebezpiecznego morza, burze – do świeckich przyjaźni i namiętności, zakon zaś do portu, którego falochronem są „dobre porządki, kazania i rady”. W tej symbolice zakonnica była sternikiem okrętu, a w jej sercu zawsze powinien „gorzeć ogień miłości Bo-

<sup>10</sup> Ibidem, k. nlb. 17.

<sup>11</sup> Tak w dedykacji dla ksieni lwowskiej benedyktynek, Anny Saporowskiej, pisał drukarz Piotr Jaworski, zob. *Zwierciadło człowieka chrześcijańskiego uczynione przez Stanisława z Radymna. A teraz powtore wydrukowane*, W Lublinie: u Piotra Jaworskiego, 1638, s. nlb. 16.

<sup>12</sup> *Kazania które się naprędce zebrać mogły (...) Andrzeia Chryzostoma (...) Żaluskiego (...) Roku 1696 w Grudniu do druku podane (...)* W Warszawie: w Drukarni JKM Koll. Scholarum Piarum, 1696, k. nlb. 2.

<sup>13</sup> *Kazanie podczas wizyty generalney w Łomży u WW JJ PP Benedyktynek miane przez J.X. Augustyna Lipińskiego*, W Warszawie: w Drukarni Piotra Dufoura, 1775, s. 17.

<sup>14</sup> *Ray zabaw dusze nabożney przez S. Pannę Gertrude (...) teraz przez W. O. Przemysława Prawdzica Domiechowskiego (...) polskim ęzykiem wydany (...)* W Krakowie: w Drukarni Łukasza Kupisza, 1649, s. 61, 63.

<sup>15</sup> *Światło na objaśnienie narodów (...) przy solennym akcie professyi (...) Franciszki Olędzkiej (...) w kościele Wielebnych Panien Benedyktynek produkowane (...)* W Wilnie: w Drukarni Akademickiej Societatis Jesu, 1728, k. 14.

skiej”<sup>16</sup>. Klasztor był zatem miejscem, w którym można było zaznać spokoju i bezpieczeństwa, a zarazem uniknąć trudów życia świeckiego, np. wymuszonego małżeństwa, dostania się w jasyr czy zabiegów o codzienny byt:

Sam to Bóg wam dziś zdarzył tak spokojne życie,  
w celi siedząc a na świat marny nie patrzycie...  
A cóż ma być miłszego jako Bogu służyć  
Stąd pociechy na duszy zawždy możesz użyć.  
Nie myśleć co jeść, co pić i w czymby chodziła  
Bo to już łaska Boża wszystko obmyśliła...  
Święty pokój w zakonie, lepszy wczas niż doma  
Trzymać się go, ma rada, obiema rękoma<sup>17</sup>.

Inny obraz konwentu ukazywano w literaturze formacyjnej. Autorzy nawiązywali wówczas do motywu *militia Christi* i opisywali klasztor jako miejsce „duchowego bojowania”, które uznawano za ważniejsze niż umartwienia ciała, życie pustelnicze, a nawet apostołskie<sup>18</sup>. W walce należało pokonać „świat, czarta, ciało”<sup>19</sup>:

panienka do Zakonu świętego idąca gdzie jako jedna Amazonka potykać się z pokusami czarta przekłętogo, potykać się z własnymi zmysłami swojemi, potykać z światem pochlebnym dożywotnie będzie<sup>20</sup>.

Oreżem w zmaganiach było przyjęcie „tarczy wiary, zbroi sprawiedliwości i szyszaka zbawienia”<sup>21</sup>, by umartwić własne „nienależyte skłonności, afekty,

<sup>16</sup> *Mowa miana przez (...) Benedykta XIV w r. 1748 (...) przy profesji Siostry Maryi Anny Teresy Imeldy od Jezusa Ukrzyżowanego (...) A teraz pod zaszczytem (...) Panny Magdaleny od Opieki Świętego Jozefa [Babeckiej] (...) wydana, w Wilnie: w Drukarni JKM XX Bazylianos, 1764, k. nlb. 7.*

<sup>17</sup> *Samarytanka ktora rozmawia z Zbawicielem Panem u studnie miasta Sychar Przez Krzystopha Franciszka Falibogowskiego wydana (...) W Krakowie: [s. n.], 1627, k. nlb. 7–8 (dedykacja dla benedyktynek jarosławskich).*

<sup>18</sup> *Woyna duchowna O. Laurentiusa Scupuli (...) przypisana (...) Annie z Sztemboku Kostczance ksieni i Zgromadzeniu Reguły Benedykta Świętego Klasztoru Jarosławskiego (...) Pannom Zakonnym pod znakiem Benedykta S. tak w Koronie Polskiej, iako W.Ks.L. duchownie wojującym (...) zalecona przez X. Deodata Niersesowicza (...) [S.1 : s.n.], 1683, s. 10.*

<sup>19</sup> *Laur niezwiędley niewinności (...) to iest Bractwo Swietey Urszuli (...) W Krakowie: w Drukarni Jacona Matyaskiewicza, 1730, s. 28. W dualistycznej koncepcji natury ludzkiej ciało było deprecjonowane jako przeszkoda do poznania i zjednoczenia się z Bogiem, zob. J. Koterska, *Ad caelestium adspirat patriam. Problem dualizmu natury ludzkiej w poezji polskiego baroku*, [w:] *Literatura polskiego baroku. W kręgu idei*, red. A. Nowicka-Jeżowa, Lublin 1995, s. 313–334.*

<sup>20</sup> *Panegiryczne niektore dyskursy duchowne y różne insze kazania (...) od Waleryana Gutowskiego (...) W Krakowie: w Drukarni Schedla, 1675, s. 683–684.*

i pasje swoje, by i najmniejsze” oraz wyrzec się własnej woli<sup>22</sup>. Zwycięstwo zapewniały: „nieufność w siebie samego. Ufność w Boga. Ćwiczenie i modlitwa”<sup>23</sup>.

W konstruowanym wzorcu doskonałej zakonnicy autorzy odnosili się przede wszystkim do istoty ślubów zakonnych: wymieniali najbardziej pożądane cechy i sposoby ich osiągnięcia oraz wskazywali metody zwalczania wad i niedoskonałości. „Postępowanie w cnotach” polegało na ćwiczeniu postawy pokory, posłuszeństwa, cierpliwości, milczenia, bojaźni Bożej, roztropności, sprawiedliwości, miłosierdzia, męstwa, wstrzemięźliwości, a także naśladowaniu świętych, „albowiem złączenie z Bogiem żarzy się ćwiczeniem w cnotach”<sup>24</sup>.

Literatura parenetyczna miała na celu kształtowanie programu zachowania, którego realizacja zależała od indywidualnych wyborów. Maciej Ignacy Tłoczyński porównał Kościół do rajy, w którym siostry są podobne do rozkwitających kwiatów, owocujących następnie „cnotami i zasługami”, takimi jak miłość Boga i bliźniego, czystość, pokora, powściągliwość, skromność, wstrzemięźliwość i cierpliwość, pilność i pracowitość, dbanie o modlitwę i „spokojne sumienie, a przede wszystkim „trwanie w obecności Boskiej”. Drogą do wypracowania takiej postawy była asceza, a przezwyjęzaniu pokus służyła modlitwa i nabożeństwo, zwłaszcza do Najświętszej Panny, Jezusa Ukrzyżowanego, Najświętszego Sakramentu, Trójcy Świętej oraz aniołów. Niejednokrotnie wskazywano także na konieczność stałej pracy nad sobą.

Klasztor przyrównywano także do ogrodu, w którym kwiaty symbolizowały Chrystusa – róża:

Wesoły czas dla duszy wzrasta nie żaloszny  
Gdy Jezus na kształt Róży Kwitnącej w dniach wiosny,  
Dobrze przy Nim w Różowe liście cnót zakwitać  
Miło jest z tą zbawienną wiosną się powitać<sup>25</sup>.

<sup>21</sup> *Wesołe uraczenie Chrystusa (...) przez X. Sebastjana Piskorskiego (...) krotka mowa podane R. P. (...) 1686 w Krakowie w drukarni Akademickiej, 1759.*

<sup>22</sup> *Wojna duchowna...*, op. cit., s. 9.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>24</sup> *Droga doskonałości chrześcijańskiej (...) Przez X. Kaspra Druzbeckiego (...) sposobiona, A(...) Dorocie z Zurowa Daniłowiczowney (...) ksieni Lwowskiej, i Wielebnemu Klasztoru Lwowskiego Reguły Benedykta S. Zgromadzeniu ofiarowana, We Lwowie: [s.n.], 1667, s. nlb.10.*

<sup>25</sup> *Ray duszy roskoszuiący z Chrystusem (...) Ośmiodniowej Rekollekcji Zabawa (...) Zgromadzeniu Cystercyjskiemu Klasztoru Ołobockiego Zakonu Świętego Patriarchy Benedykta (...) Podana Przez X. Franciszka Kowalskiego... 1758 w Poznaniu, w Drukarni Akademickiej.*

oraz polny kwiat<sup>26</sup>. Jak pisał Kasper Drużbicki, „Oblubieniec mój jest kwiatkiem polnym”, który jest „biały dla niewinności, czerwony dla cierpliwości, modry dla niebieskiej mądrości, rozlicznymi farby dla różnaitości cnót”, kwiatem nie ogrodowym „co to w pokoju i wygodach, w delicjach rośnie, ale polnem na wietrze, na wichrach, na upaleniu słonecznym, wolno każdemu do niego przystąpić, jako w polu”<sup>27</sup>. Zakonnica powinna wzorować się na Nim:

masz być kwiateczkiem, coby Cię żadna przykrość, żadna niepogoda, żadne upalenie nie dochodziło. Mają to kwiatki, gdy ich zrywają, rozcierają, distilują, wonność z siebie wydawają, z nich bywają wódki wonne i zdrowe<sup>28</sup>.

Bóg był także ogrodnikiem, który „ogrody serc ludzkich uprawuje”. Duszę jako *anima hotrus et in horto monumentum* często przywoływano w opisach stanu zakonnego („ogród zamknięty oblubienica moja, baranek się pasie między liliami, cnoty są jego pokarmem, pokarm jego pokuta moja”<sup>29</sup>). Alberyk Kościński, przeor cysterski z Bledzewa, za taki wirydarz uznał „Oblubienice Chrystusowe, w klauzurze jako lilie kwitnące”<sup>30</sup>. Spowiednik benedyktynek, Józef Antoni Kaczorkiewicz, również uznał, że w „prześwietnym i prawie liliowym” zgromadzeniu jarosławskim, „co osoba to lilia wdzięczna i przyjemna wielce Panu Jezusowi, który jako niebieski Baranek w pośrodku tych lilij przechodzi się, niemi się cieszy, w nich upodobanie ma i mieszka”<sup>31</sup>. Jan Kostka Wuykowski podobnie określił cysterkę z Ołoboku, przy czym życzył im, by kwitły „jak śliczne lilije”, póki im „cnota w niebie wieńca nie uwije”<sup>32</sup>.

W bardziej rozbudowany sposób powinności wobec Boga i wspólnoty zakonnej (także w związku ze składanymi ślubami) oraz pożądane cnoty osobiste precyzowano w traktatach duchownych, np. Stanisław Rochowicz do pożądanych cech, od których „żywot świętny zawisł”, zaliczył „czujną straż serca”,

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> Seminarium Duchowne w Sandomierzu, rkps A 67

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> *Pieszczoty duszne (...) barzo pozytywne na dziesięć dni przez (...) Alberyka Kościńskiego (...)* podane R. P. 1695 w Poznaniu, w Drukarni Akademickiej, k. nlb. 2. Lilia symbolizowała „stan paniński, Bogu w zakonie ś. poślubiony”.

<sup>31</sup> *Mira gorzkiej Męki Chrystusa Pana (...)* wydana przez X. Iozefa Antoniego Kaczorkiewicza Kapellana Klasztoru Panińskiego Benedyktyńskiego w Iarostawiu (...) [Lwów]: W Drukarni I.K.M. Brackiey Lwowskiej Trojcy, 1708, s. nlb. 4.

<sup>32</sup> *Rekollekcye duchowne na kilka, kilkanaście dni rozłożone... na oczy swiata polskiego przez X. Jana Kostkę Wuykowskiego (...)* wydane (...). W Warszawie: w Drukarni JKM Collegium Societatis Jesu, 1736, k. nlb. 3.

„zbawienne szafowanie czasu” oraz „dobre przedsięwzięcie spraw”<sup>33</sup>. Kompendia na użytek zakonnic często opracowywali spowiednicy, dobrze znający sytuację wspólnoty i niejednokrotnie pracujący na zlecenie sióstr. Przykładowo Stanisław Szydłowski (z klasztoru toruńskiego) wydał traktat omawiający sposoby osiągnięcia doskonałości<sup>34</sup>, a Chryzostom Zdrowski (z konwentu wileńskiego) przygotował obszerne kompendium, które zawiera „porządek zabaw zakonnych jako się świątobliwie, pobożnie, pożytecznie mają odprawować”<sup>35</sup>. W obu pracach wydrukowano spis *Powinności zakonnic dobrej*:

Zawsze w Bogu żyjąca,  
 Światu umarła,  
 U siebie wzgardzona.  
 Rodzicom, krewnym, nieznajoma,  
 Aniołom wdzięczna.  
 Diabłu straszna,  
 Piekłu obrzydła.  
 W modlitwie czujna,  
 W rozmyślaniu pilna,  
 W nabożeństwie ustawiczna.  
 Przełożonym posłuszna  
 Wszystkim pożyteczna.  
 Domowym miła,  
 Nikomu nie przykra.  
 W pytaniu roztropna,  
 W odpowiedzi ostrożna,  
 W mowie mądra.  
 W doskonałości gorąca.  
 W drodze Pańskiej postępująca.  
 Do służby Bożej ochotna.  
 W pracy nieustająca.

<sup>33</sup> *Kąpiel duszna...*, op. cit., k. nlb. 1v.

<sup>34</sup> *Sapientia albo życia zakonnego Mądrych Panien Jezusowi Posłubionych Zwierciadło. Spowinszowaniem Mądrości Niebieskiej Córkom Duchownym Wystawione od W.O.X. Stanisława Szydłowskiego (...)* 17 Grudnia 1645, [S.1 : s.n.], 1645. Szydłowski opublikował ponadto pracę: *Zwierciadło życia zakonnego (...)* córkom duchownym (...) wystawione (...), B.d.: b.m., 1645.

<sup>35</sup> *Pektoralik Duchowny dla Panien Zakonnych Pod Regułą Świętego Benedykta Ziących sporządzony od Iednego Kaptana tegosz zakonu y do druku za dozwozeniem Starszych Podany*, w Drukarni Akademickiej Societatis Iesu: w Wilnie, 1681, k. nlb. 71–72. Omówienie pracy zob. J. Gwioździk, *Benedyktynka doskonała („Pektoralik duchowny”, 1681)*, [w:] *Monastycyzm XV–XVIII wieku, tradycja średniowieczna wobec wyzwań nowożytnego humanizmu*, red. M. Gronowski, P. Urbański, Warszawa 2016, s. 80–114.



Do próżnowania nie sposobna.  
W niewinności dziecina.  
W posłuszeństwie prędką  
W ubóstwie Jezusowi podobna.  
W czystości Aniołom równa.  
W odmianie obyczajów żarliwa.  
W ścisłym zachowaniu reguły ustawicznie pracująca<sup>36</sup>.

Spis mógł służyć sprawdzeniu stopnia postępu w dążeniu do doskonałości w odniesieniu do Boga, wspólnoty zakonnej oraz osiągnięcia pożądanych cech osobistych: „zakonna osoba nic inszego nie jest, tylko ustawicznie gwałt naturze czyniącą poskromicielką i czujną zmysłów swoich kustoszka”<sup>37</sup>. Podstawową cnotą benedyktyнки „reformowanej” była bowiem bogomyślność, która polegała na „stałej pracy nad zwracaniem myśli, a przez myśli i serca, do Boga”<sup>38</sup>.

## **2. Obraz stanu zakonnego w ustawodawstwie zakonnym (ujęcie „wewnętrzne”)**

Dla benedyktynek tzw. kongregacji chełmińskiej zasadniczą kwestią była jednolita formacja duchowa, którą miały zapewnić: reguła, nauki wizytatorów, a także utwory parenetyczne. Książki „duchowe” podawały sposoby i wzory doskonalenia się dla osób różnych stanów, stąd porównywano je do listu, pisanego do „wszystkich wobec”, w przeciwieństwie do tekstów ustawodawczych, które adresowano do osób zakonnych, jak list „od Boga do każdego z osobna” pisany<sup>39</sup>. Reguły i „prawa” należało przy tym odczytywać nawet wtedy, gdy były dobrze znane, gdyż można było „teraz co upatrzeć, czegoś przedtym albo nie rozumiał, albo nie uważał... reguła to jest instrument Twój, którym sobie zarabiasz niebo i niebieskie rzeczy”<sup>40</sup>.

Z inicjatywy klasztoru chełmińskiego regułę św. Benedykta przetłumaczono, zatwierdzono i wydano w 1606 r. (przedruki w latach 1635, 1647 i 1737). Dodano do niej deklaracje (szczegółowe instrukcje) oraz *Porządek nowicjatu*

<sup>36</sup> *Pektoralik Duchowny...*, op. cit., s. 491–492.

<sup>37</sup> Ibidem.

<sup>38</sup> M. Borkowska, *Ideał benedyktyнки proponowany przez kongregację chełmińską*, „Znak” 1980, R. 22, s. 1565.

<sup>39</sup> *Akademia pobożności z przydatkiem nie tylko zakonnym osobom do doskonałości potrzebna (...)* Wydana przez F[ratra] N[icolausa] M[oscicensisa] (...). W Krakowie: drukował Waleryan Piątkowski, 1628, s. 480.

<sup>40</sup> Ibidem.

(przedrukowany także w 1737 r.)<sup>41</sup>. Odrębne edycje reguły opracowano na potrzeby innych klasztorów: toruńskiego (1626 r.), staniąteckiego (1646) i wileńskiego (1626 r.).

Reguła zawierała cechy przydatne nie tylko w życiu zakonnym, ale także służące harmonijnemu funkcjonowaniu wspólnoty. Przede wszystkim określano sposób prowadzenia formacji nowicjuszek. Panny potrzebują wówczas:

naprzód wielkiej żarliwości do cnot zakonnych, które w sobie śluby zawierają. (...) Druga wesołej mężności przeciw wszelakim pokusom y własnym skłonnościom także i nałogom. A gdy te zwyciężą, potrzeba im potem wielkiej wierności w zachowaniu się w niewinności od złości już zwyciężonych, a pragnąc przyjsć do prawdziwej wolności ducha, który wżgardziwszy wszystkim, i sobą samym, jednoczy się z Bogiem, chcąc zażywać z wielką kontentacją dusze pokoju onego, którego świat dać nie może i nigdy nie tracić części onej, która w niebie zostaje z człowiekiem na wieki, a nikt od niego oddalić jej nie może<sup>42</sup>.

Równie szczegółowe informacje odnosiły się do cnót, które powinny cechować zakonnice pełniące określone funkcje, a także do wad, które im to utrudniają (zob. tab.1).

Tabela 1. Wzory osobowe urzędniczek zakonnych

<b>Funkcja</b>	<b>cnoty</b>	<b>wady</b>
Przeorysza	sumnienia dobrego	rozsądek mały i tępość w rzeczach duchownych
	Pana Boga miłująca	skłonność do pokus i „odpór słaby bez mężności”
	dobra zbawienego we wszystkich żarliwie pragnąca, z łaskawością i politowaniem	fantazje, prowadzące do podejrzliwości i błędnych sądów, co prowadzi do niepokoju
	przykład stateczności obyczajów, dozór pilny	próżnowanie wewnętrzne i „zwierzchnie”
	mężna i roztropna	wola i rozum nieumartwione w posłuszeństwie
	w sprawach duchowych biegła, dobro pospolite miłująca	ułomność w języku i wielomówność

<sup>41</sup> Omówienie zob. M. Borkowska, *Potrydencka wersja Reguły św. Benedykta*, [w:] *Za przewodem Ewangelii. Profesja monastyczna*, pod red. K. Janickiego, Tyniec 1986, s. 249–262.

<sup>42</sup> *Reguła Oycy Świętego Benedykta (...) od (...) Piotra Gembickiego (...) approbowana, i w Druk dla Klasztorow Białogłowskich teje Reguły podana*, w Krakowie: w Drukarni Franciszka Cezarego, 1647, s. 192–193.

<b>Funkcja</b>	<b>cnoty</b>	<b>wady</b>
Subprzeorysza	wieku dojrzałego „lat niemłodych”	niesprawność w rzeczach
	obyczaje skromne i wstydlive	krewkość w okazjach, a odpór słaby w pokusach
	stateczność wielka	afekt do krewnych
	roztropna	dworność do nowinek i zabaw z świeckimi
	dozorna	
	dobro pospolite miłująca	skłonność do prywaty
	zakonowi jako matka życząca	obyczajów grubych, nieukładna i nie budująca
	we wszystkim dobre sumienie	w mowie nieprawdziwa
		w zmysłach nieumartwiona sumienia przestronnego
Sekretarka	duchowna	zbytńia surowość
	w cnotach doskonała	w języku ułomność
	w rozsądku baczna	rozum mały abo nieumartwiony
	nieskwapliwa	ospałość i niedbalstwo
	w łaskawości roztropna w żarliwości świętej obfitująca	
Kustoszka	wierna Panu Bogu i sumnieniu swemu	skrytość przed przełożonymi
	pracowita	szukanie łaski prywatnej u drugich
	pokorna i posłuszna przeoryszy afektów umartwionych	ułomność w języku gnuśność i ospałość
Kantorka	w gniewie umartwiona	do gniewu pęduka i w gniewie długo trwa
	Chwały Bożej pragnąca	swego szukająca a innym zazdrościwa
	posłuszeństwu barzo powolna	niedbała
	siostróm życzliwa i wielkiej łaskawości ku nim	rada próżnująca
	w śpiewaniu dobrze wyćwiczona	zbytńie bojaźliwa
		melankoliczna
		sobie się podobająca a inszemi pogardza
Mistrzynie renowacji	w rzeczach duchowych bardzo biegła i roztropna	skłonności do ogorszczenia [zaprawienia goryczą] serca przeciwko bliźniemu
	w rzeczach potocznych dobrze świadoma	zmyślność we wczasach ciała

<b>Funkcja</b>	<b>cnoty</b>	<b>wady</b>
	w afektach swych umartwiona	wielomóstwo i ułomność w języku
	postępuku bliźnich pragnąca	nieprzykładność
Mistrzynie panien świeckich	roztropna	baczenie małe
	sumnienia prostego	sumnienie przestronne
	Panu Bogu i zakonowi swemu wierna	zmyślność
	obyczajaje przystojne	skłonność do prywaty
		od starszych osobność
		w obyczajach grubość
Zakrystianka	stateczność wielka	w okazjach krewkość
	sumnienie dobre	w nowinach dworność
	opatrzna	próżnowanie wewnętrzne i powierzchne
	ochędożna	niedbalstwo duchowne i zwierchnie
	w okazjach do zwyciężenia pokus ostrożna i mężna	przed starszemi skrytość
Portulanka – cechy zakrystianki	układność	
	cichość	
	łaskawość	
Szafarka	mądra	łakomstwo
	w obyczajach stateczna	utrata albo pustosząca majątności
	trzeźwa	roztargnienie
	nie pyszna	
	nie warchowliwa	
	nie leniwa	
	nie obleśna	
	nie utratna	
	niech wszystkim zarządza	
	nic nie czyni bez rozkazu ksieni	
	strzeże rozkazów	
	sióstr nie zasmuca	
	bacznie i z pokorą odmawiać nierozmyślnie proszącej	
dbanie o swoją duszę		
dbanie o chorych, dzieci, gości i ubogich		
szanowanie sprzętów, dbanie o nie		
bojąca się Boga		
wszystkiemu zgromadzeniu jest jak matka		

Funkcja	cnoty	wady
	czyni wszystko pomiernie	
	pokora	
	jałmużna (nawet dobre słowo)	
	przestrzegać poleceń ksieni	
	wydaje z ochotą, w określonej godzinie produkty	
Infirmarka	bojaźń Boża	
	pilna	
	pieczołowitość	

Źródło: opracowanie na podstawie *Reguła Świętego Ojca Benedicta (...) z Reformacją porządków, Chełmieńskiego, Toruńskiego (...)* w Krakowie: u Wdowy Jakuba Sybeneychera, 1606 (w tabeli została zachowana pisownia oryginalna, nie zawsze zachowano odpowiedniość zalet i wad, bo czasem niektóre zalecenie odpowiadało kilka wad)

Najbardziej szczegółowo przedstawiono w regule reformowanej cechy mistrzyni nowicjuszek i ksieni, gdyż pierwsza odpowiadała za formację nowicjuszek, a druga za życie duchowe całego konwentu. Mistrzynie powinna się starać o codzienne postępowanie „w doskonałości... jakoby godnym naczyniem do naprawy i ćwiczenia drugich być mogła”<sup>43</sup>. Charakteryzować ją miały: mądrość, takt, pobożność i dbałość o podległe sobie panny. Ksieni zaś zobowiązana była „prosty gościniec chcącym przyjść do Boga” pokazać, naśladując „miłość, cichość, łaskawość” Chrystusa, „nie panując, ale więcej przykładem sobie zleconych do doskonałości” prowadzić<sup>44</sup>. Jak już wspomniano, zasadniczą cnotą, którą powinny osiągnąć wszystkie benedyktynki reformowane była tzw. bogomyślność, czyli skoncentrowana na Bogu uwaga, wymagająca stałego trudu trwania w obecności Bożej, prowadząca do wzrastania w miłości oblubieńczej (tę ideę wyrażał obrzęd tzw. konsekracji dziewic)<sup>45</sup>. Praca wewnętrzna miała przy tym trwać tak długo, aż uda się osiągnąć pożądaną cnotę i można będzie ustrzec się niedoskonałości.

Sposób przestrzegania reguły kontrolowali przełożeni zakonni oraz diecezjalni, którzy zgodnie z dekretami soboru w Trydencie byli zobowiązani do wizytowania podległych pod ich jurysdykcję klasztorów<sup>46</sup>. Dekrety z wizyt kano-

<sup>43</sup> *Porządek nowicjatu...*, [w:] *Reguła Świętego Ojca Benedicta (...) z Reformacją porządków, Chełmieńskiego, Toruńskiego (...)*, w Krakowie: u Wdowy Jakuba Sybeneychera, 1606, s. 163.

<sup>44</sup> *Reguła Świętego Ojca Benedicta...*, s. 6–7.

<sup>45</sup> M. Borkowska, *Szkic duchowości benedyktynek Kongregacji Chełmieńskiej (1579–1933)*, [w:] *Duchowość zakonna*, pod red. J. Kłoczowskiego, Kraków 1994, eadem, *Ideał benedyktynki...*, op. cit.

<sup>46</sup> Por. A. Wathen, *Monastic Visitations. Historical Soundings*, ‘The American Benedictine Review’ 1988, t. 39, s. 343–371. Por. P. Wiszewski, *Księża w świecie zakonnim. Wizytacje bi-*

nicznych, mające charakter protokołu, przechowywano w kilku egzemplarzach, nieraz przepisywano je w kronikach, a niekiedy nakazywano ich wielokrotne odczytywanie na kapitule całej wspólnoty. Tak było w przypadku cysterek z Owińsk, którym opaci nakazali głośną lekturę dekretu nie tylko cztery razy w roku, ale także w wigilie świąt maryjnych oraz w trakcie następnej wizytacji<sup>47</sup>. Wizytatorzy zwykle analizowali sytuację prawną i ekonomiczną wspólnoty, przede wszystkim jednak odnosili się do sfery duchowej jej funkcjonowania, np. napomnienia adresowane do cysterek z Owińsk rozpoczynały się od wezwania do wierności ślubom zakonnym, „nawrócenia obyczajów” (*conversio morum*):

Naprzód tedy od fundamentu zaczawszy, który ślubami zakonnymi jest założony, bez czego wszelakie budowanie cnót świętych nie może stanowić (...) wesołym umysłem o to się starały, aby ten bieg vocatjej swojej dobrze i doskonale wypełnić mogły w zakonie świętym<sup>48</sup>.

W tym celu siostry powinny „porzucić” wszelkie „trudności świeckie” i „zakochać się w Panu Zbawicielu, Oblubieńcu swoim, z którym wiecznie królować mają”<sup>49</sup>. Wzorem takiej postawy powinna być przełożona. Biskup Hieronim Sierakowski, gdy w 1755 r. wizytował benedyktyнки jarosławskie<sup>50</sup>, porównał stan zakonny do życia anielskiego (zaznaczając przy tym, że Boga należy chwalić nie tylko „ustami”, ale przede wszystkim sercem<sup>51</sup>). Zakonnice, które „sobie świat obrzodziwszy, jarzmo Chrystusowe słodkie, żywot spokojny, bogomyślny i z Bogiem złączony” wybrały, powinny stale pracować nad swoją postawą w zakonie. Pomocna w tym zadaniu była lektura duchowna:

Zbierać Zakonnica ma jako pszczołka z kwiecica tak ona z czytania różnych ksiąg duchownych pożytki i słodczye niebieskie, czytając często Regułę i objaśnienia

---

*skupie w opactwach benedyktynek w Małopolsce i na Śląsku (koniec XVI–XVIII w.), „Nasza Przeszłość” 2004, t. 101, s. 231–272.*

<sup>47</sup> *Kopiarz wizytacji klasztoru cysterek w Owińskach od 1591–1619 r.* Biblioteka Uniwersyteku Warszawskiego, rkps 26. Omówienie zob. R. Witkowski, *Wizytacje klasztoru Cysterek w Owińskach z lat 1591–1619*, [w:] *Sactimoniales. Zakony żeńskie w Polsce i Europie Środkowej (do przełomu XVIII i XIX wieku)*, red. A. Radziwiński, D. Karczewski, Z. Zyglewski, Bydgoszcz–Toruń 2010, s. 126–137.

<sup>48</sup> *Kopiarz wizytacji...*, op. cit., k. 31 v.

<sup>49</sup> *Ibidem*.

<sup>50</sup> *Dekret wizyty generalnej kościoła y konwentu Jarosławskiego Wielebnych Panien Reguły S. Benedykta Roku Pańskiego 1755 dnia 6 maja zaczętej y successive kontynuowanej.* Wacław Hieronim Z Bogusławic Sierakowski, Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, rkps 184.

<sup>51</sup> Zob. J. Ataman, *W.H. Sierakowski i jego rządy w diecezji przemyskiej*, Warszawa 1936.

teżże, Nowy Testament po polsku, Żywoty SS i zakonu swego o powołaniu do stanu duchownego, o wzgardzie świata, postępku w cnotach jak się sidiel szatańskich uchronić, zmysłów pilnować, passyje uskromić, od zabaw świeckich stronić, współzakonnymi według Reguły zachować,... przez akcje heroiczne Bogu się przysługować<sup>52</sup>.

Biskup widział klasztor benedyktynek jako „wirydarz i ogród zamknięty” który jest „cnót szkołą, świętobliwości domem, czystości stróżem, wstydu pannieńskiego filarem i umocnieniem, zakonności i pobożności nauczycielem, posłuszeństwa świętego zwierciadłem<sup>53</sup>.

### III. Realizacja wzorów osobowych

Informacje o sposobie realizacji życia mniszego, zgodnie z wzorami prezentowanymi w literaturze okolicznościowej, formacyjnej i ustawodawstwie, mogą mieć albo charakter „zewnątrzny” (wówczas najczęstszym źródłem są kazania okolicznościowe<sup>54</sup> lub dedykacje w książkach rękopiśmiennych i drukowanych), albo dokumentować życie wewnętrzne klasztoru (wtedy istotne są biogramy, zawarte w korespondencji, menologiach i literaturze historiograficznej i hagiograficznej).

#### 1. Obraz doskonałej zakonnicy w literaturze okolicznościowej i dedykacjach (perspektywa „zewnątrzna”)

Istotnym elementem ramy literacko-wydawniczej książki dawnej były listy dedykacyjne, konstruowane zwykle zgodnie z przyjętą konwencją. Ich autorzy z jednej strony zalecali swoją pracę, widzieli w niej rodzaj „zwierciadła”, w którym powinny się „przeładować” zakonne czytelniczki<sup>55</sup>, podkreślali konkretny pożytek z lektury:

<sup>52</sup> *Dekret wizyty generalnej...*, op. cit., k. 21 v.

<sup>53</sup> *Ibidem*, k. 28.

<sup>54</sup> Więcej na ten temat zob. J. Gwioździk, *Druki okolicznościowe w środowisku żeńskich klasztorów kontemplacyjnych XVI–XVIII wieku*, [w:] *Druki ulotne i okolicznościowe. Wartości i funkcje*, red. K. Migoń, M. Skalska-Zlat, A. Żbikowska-Migoń, Wrocław 2006, s. 204–220.

<sup>55</sup> *Piętnaście stopni (...) opisane przez Roberta kardynała Bellarmina (...); przełożone z łacińskiego na polskie przez X. Kaspra Sawickiego (...)*. W Krakowie: w Drukarni Franciszka Cezarego, 1616, k. nlb. 7.

Za takich ksiąg czytaniem rodzi się chęć zbierania owoców duchownych, których pragnie dusza bogobojna jako nawięcej: które jako miód pszczoła zbiera i do ula serca swego przynosi. Po czytaniu takowych ksiąg rodzą się zamysły święte które nas od tych kałuż smrodliwych odciągają, a do niebieskich wirydarzów prowadzą<sup>56</sup>.

Z drugiej strony tekst dedykacji był zwykle świadomie opracowanym panegirycznym, gdyż autorzy zależnie od wzajemnych relacji kreowali pochlebne wizerunki adresatek przypisań. Najczęściej tymi adresatkami były przełożone, dawane za przykład realizacji nauk zawartych w głównym tekście utworu. Utrzymywano, że „ksieni jest jak zapalona świeca, której nie daje się pod korzec”<sup>57</sup>, a jej biografia jest bardziej znana i godna naśladowania, niż informacje wymienione w dedykacji („obszerniej niż księga zebrane, jaśniej niż z ciemnego druku wyczytać możesz”<sup>58</sup>). Przykładem była Franciszka Tarłówna, ksieni benedyktynek sandomierskich, której „imię było głośne” w senacie, izbach poselskich, na sejmach, a zwłaszcza w „zakonnym milczeniu”, gdyż „im skrytsza cnota, tym jaśniejsza... wdzięczność zakonu”<sup>59</sup>:

Dwoisty Topór w niebie?  
Bez długich badania.  
Masz rzecz. Nie do jednego  
Ksieni zbudowania<sup>60</sup>.

Tarłówna cieszyła się także popularnością w diecezji, o czym świadczy m.in. uroczyste obchodzony złoty jubileusz jej profesji. Spowiednik konwentu,

<sup>56</sup> *Zabaw, cwiczenia, y niektórych modlitw dla Panien Zakonnych krotko zebranych część pierwsza...* W Krakowie: Bazyli Skalski Drukował, 1610, k. nlb. 2.

<sup>57</sup> *Trzy roze w centyfoliach cnot swoich nigdy nie zwiędłe (...) albo kazanie (...) powiedziane (...) przez X. Jozefa Grochmalickiego (...) Dnia 28 Lipca Roku (...) 1748.* W Krakowie: w Drukarni Dyaszewskiego, 1748, k. nlb. 2. Autorzy przedstawiali także cechy konkretnych sióstr, nawiązywali wówczas do pełnionych przez nie funkcji, cech charakteru lub imion, np. Zuzanna „niewinnością w zakonie swoją reprezentuje Patronkę”, Aleksandra „walecznych spraw bohatyrka”, Kunegunda „na chrystusowy krzyż wbita”, Zofia „nie tylko mądrości, ale świętobliwości akademii”, Anna „konwentu priorysa, pomaga dźwigać przełożenie”, a każda siostra to „heroína, zwierciadłem świętobliwości i pobożnych uczynków”. *Pustynia Duchowna (...) wydana francuskim językiem przez iednego Societatis Jesu Kapłana (...) na polski język (...) przełożona (...) Do druku podana.* W Kaliszu: w Drukarni Collegium Societatis Jesu, 1745, k. nlb. 10.

<sup>58</sup> *Laur niezwiędley niewinności...*, op. cit.

<sup>59</sup> *Socyusz kaznodziei odświętne (...) mowy odświętne (...) Franciszki Tarłowny ksieni Sandomierskiej na honor ogłoszone od X. Franciszka Kowalickiego Soc. Jesu Roku... 1728,* w Sandomierzu: w drukarni Societatis Iesu, 1728, k. nlb. 3.

<sup>60</sup> *Wiersz na herb,* ibidem, k. nlb. 2.



Antoni Beykowski, uznał, że wszelkie wygłoszone wówczas pochlebne opisy ksieni są prawdziwe. Odnowioną profesję zaś porównał do modlitwy w Ogrójcu, gdyż „zakonnice trzema ślubami jak trzema gwoździami przybijają się do krzyża”. Pierwsza profesja to „karta Bogu dana”, powtórzona to „roboracja [w prawie to przyznanie i stwierdzenie w sądzie aktu spisane prywatnie – J.G.] tej karty. Pierwsza to zapis duszy i ciała Bogu, druga to oblata zapisu w tym grodzie, gdzie dobra zostają, na rachunek przy śmierci”<sup>61</sup>. W tym kontekście życie ksieni uznał za spełnione:

pierwsze jej narodzenie było jaśnie wielmożne, ale drugie Jaśnie pobożne, pierwsze świeckie, drugie święte, pierwsze chwalebne, ale drugie szczęśliwe, pierwsze z dobrej krwi czyste, ale drugie w dzień oczyszczenia Najświętszej Panny Maryi – niepokalane<sup>62</sup>.

Inne przełożone benedyktynek<sup>63</sup> opisywano równie pochlebnie, np. Annę Chrzastowską z Sandomierza przedstawiono jako „żywy wzór życia zakonnego”, osobę „rozumną, nabożną, cierpliwą i miłosierną”<sup>64</sup>, podobnie Leonard Benedyktyn opisał Mechtyldę Annę Hilzenównę<sup>65</sup> z Wilna, a u Anny Wołłowiczówny z tego konwentu ceniono jej pokorę, skromność, przestrzeganie reguły i ustaw zakonnych<sup>66</sup>, a Elżbietę Piwnicką z Torunia spowiednik porównał do kolumny, która „świeci zakonnością, rozgrzewa przykładem, prowadzi pobożnością, roztropnością dźwiga i podpira afektem macierzyńskim”<sup>67</sup>. Podobne cechy dostrzegł Jan Morawski u Justyny Parteinówny, która 25 lat rządziła klasztorem chełmińskim, dbała wówczas zwłaszcza o odprawianie godzin kanonicznych, często uczestniczyła w rekolekcjach ignacjańskich, była „posłuszna

<sup>61</sup> Ibidem.

<sup>62</sup> *Święto Świętej Scholastyki złączone z uroczystym odnowieniem ślubów (...) Franciszki Tartłowny Xieni klasztoru Sandomirskiego Świętego Ojca Benedykta (...) uszanowane od (...) Antoniego Beykowskiego (...) 1755 (...)*, w Kaliszu: w drukarni JKM Collegium Societatis Jesu, k. nlb. 12.

<sup>63</sup> Biogramy zob. M. Borkowska, *Słownik polskich księń benedyktyńskich*, Niepokalanów 1996.

<sup>64</sup> *Ostatnia chrześcijańska człowieka dyspozycja (...)*. W Lublinie: w Druk. Collegium Societatis Jesu, 1702, s. nlb. 4.

<sup>65</sup> *Officia propria patronorum Ordinis (...) sanctorum ac beatorum (...) collecta a P. Leonardo Grabkowskim (...)*. Vilnae: Typis Sac. Reg. Monorum Conventualium, 1759.

<sup>66</sup> *Zdania wyborne z ksiąg Błogoszusa Opata Z.S. Benedykta wybrane (...) Teraz polskim językiem z Przysiadkiem maxym potrzebnych y rozmowy pozytywnej wydane Przez X. W[incentego] S[zczyńskiego] O. WW. PP. BB. Wileńskich (...)*. W Wilnie: w Drukarni J. K. M. u XX Franciszkanow, 1778, k. nlb. 3.

<sup>67</sup> *Ognista kolumna: skarb serdeczny nabożeństwa (...) od W.O.X. Stanisława Szydłowskiego spowiednika. – Znowu wydany (...)*. W Toruniu: [s.n.], 1646, k. nlb. 2.

wezwaniami Ducha św.” Jezuita uznał ponadto, że dobrowolnie przyjęte ubóstwo wzbogaciło ją o „heroiczne cnoty”<sup>68</sup>. „Nauką i przykładem, słowem i rzeczą zakonnicom świecisz” – w ten sposób Stanisław Rochowicz określił pierwszą ksienię nieświeską Dorotę z Braunsbergu<sup>69</sup>, zarazem przełożoną „czujną” i „surową i ostrą zakonnicę”. Wojciech Musiałowski zaś ksienię ze Staniątek, Scholastykę Łojowską, uznał za „świętych przykładów księgę” oraz „cnoty przyjaciółkę i występki ustraszanie”<sup>70</sup>. Do wygłoszenia tej opinii skłoniło go przekonanie, że siostry dostrzegły w przełożonej „dowcipu wysokość... mądrość przyrodzoną, nigdy nie zmrużone w upatrowaniu dobra zakonnego oko, otwartą do dania wszystkim rękę, do ulęknienia się w publicznych rzeczach powagę, w prywatnych miłą do każdego przychylność”<sup>71</sup>. Ksieni siostry „przymuszała przykładem” i „pociągała łaskawością” do osiągnięcia doskonałości oraz spełnienia oczekiwań społecznych wobec stanu zakonnego:

z niemi współpracujesz, z miłością błagasz, upominasz, strofujesz w wszelkiej cierpliwości, żeby usiłowania twoje dla chwały Boskiej pracami, radami wspomagać starały się, żeby każda co może czyniła, żeby zakon święty zawsze nie tylko w dawnych, ale i w nowych ustawach kwitnął, gniew Boski na nas i ojczyznę naszą był odwrócony, modlitwami, pobożnymi uczynkami, morderkami, niemiłosierdnymi różnego gatunku ciała umartwieniami, należytą reguły świętej obserwacją był ubłagany<sup>72</sup>.

Łojowska została ukazana jako doświadczona przełożona, szczególnie dbająca o „pogodne uspokojenie w klasztorze”, osiągnięte dzięki ustawicznej i czujnej dbałości o siostry („żeby co się ukrywa w ziele, pokazało się w kłosie, co się tai w trawie wydało się w owocu”<sup>73</sup>) oraz rządów roztroprnym, chwalebny i pożytecznym. Benedyktyn uznał ponadto, że na „sprawiedliwy życia wizerunek” ksieni składają się: dbałość o zakonną obserwację („żeby żadna lub naganna niekarność lub szkodliwe życiu zakonnemu niedbalstwo” nie burzyły „pokoju, miłości, bojaźni Bożej”) oraz „bogomyślnego ćwiczenia surowość”.

Z kolei jezuita poznańscy w dedykacji dla Katarzyny Małachowskiej ze Staniątek nawiązali do tytułu ofiarowanej jej książki i porównali ksienię do ju-

<sup>68</sup> *Ambona Ducha S. Do Serca mowiącego (...)* Wydane przez X. Jana Morawskiego (...) W Poznaniu: w Drukarni Kolegium Societatis Jesu, 1700, k. nlb. 2.

<sup>69</sup> *Kąpiel duszna...*, op. cit., k. nlb. 5 v.

<sup>70</sup> *Azariasz wierny Tobiaszowi w drodze duchownego ćwiczenia (...)* przez X. Wojciecha Musiałowskiego (...) *podana*, w Sandomierzu: w Drukarni JKM i Rzplitej, 1776, k. nlb. 3 v, 4 v.

<sup>71</sup> *Ibidem*, k. nlb. 3 v.

<sup>72</sup> *Ibidem*, k. nlb. 4 v.

<sup>73</sup> *Ibidem*.

bilerki, która – sama doświadczona w cnotach – „szacuje” dusze zakonne, a przy tym stale sama dąży do „bogomyślności”. Przełożoną określili ponadto jako wzór życia zakonnego nie tylko dla benedyktynek, które „zakonne zwyczaje i postanowienia, swoją z Ciebie czytają regułę”<sup>74</sup>, ale także dla innych zakonów, w tym kolegiów jezuickich. Ksieni dawała także przykład pobożności przez coroczne pielgrzymowanie do cudownego wizerunku Maryi w Krakowie, była wzorem pokory, cierpliwości, miłości Boga i mądrości<sup>75</sup>. Jako wzory postępowania prezentowano także ksieni lwowskie: Eleonorę Kazanowską<sup>76</sup>, równie „bogomyślną” i pełną „modestii” Magdalenę Kuropatnicką<sup>77</sup> oraz Ludwikę Rzewuską, którą charakteryzowało wyrzeczenie się siebie, ubóstwo, pokora i skromność<sup>78</sup>. Szczególnie chwalono jednak tamtejszą przełożoną, Magdalenę Dorotę Daniłowiczównę<sup>79</sup>, ciotkę Jana III Sobieskiego. Uznawano, że prowadzi mniszki do prawdziwej doskonałości życia<sup>80</sup>, przy czym za godne naśladowania wymieniano jej mądrość, cierpliwość, „godność i dostojność”, a także prawdziwą świątobliwość oraz męstwo<sup>81</sup>. Z kolei Łukasz Paprocki Katarzynę Potulicką z Sierpca ukazał jako przykład odwagi i pobożności, zwłaszcza maryjnej<sup>82</sup>, a Jan Józefowicz Eleonorę Potocką ze Lwowa przedstawił jako osobę kierującą się roztropnością, miłością Boga i bliźniego, zabiegającą o zgodę w zgromadzeniu. Zalecał jej przy tym, by „naukę Jezusową tłumaczyła, sekreta niebieskie, tajemnice mądrości boskiej głośiła i opowiadała” podległym sobie mniszkom, które „umarły światu i wszelkim wygodom, i samym nawet sobie,

<sup>74</sup> *Proby nieomyłne, ducha prawdziwie zakonnego (...) pokazujące (...) przez X. J. Kobielskiego Soc. J. opisane (...)*. W Poznaniu: W Drukarni I. K. M. Collegium Societatis Jesu, 1746, k. nlb. 2 r.

<sup>75</sup> *Zapach wdzięczny w Raju karmelowym z kwiecia modlitew Swietych Braci Zakonu Przenajświętszej Panny Maryi z Gory Karmelu Dawney Obserwancyi (...): to iest z nabożeństwa (...) medytacyi czynienia przez X. Ludwika Pierzchalskiego (...) zalecony (...)*. W Krakowie: w Druk[arni] Adama Kleina, 1752, k. nlb. 5.

<sup>76</sup> *Koło wieczności: abo czworaka prawda (...) wyprowadzona / przez W. X. Jana Bapt. Manni...* W Lubl[inie]: w Druk[arni] Koll[egium] S[ocietatis] J[esu], 1702, k. nlb. 2–3.

<sup>77</sup> *Nauka Zycia dla nabycia duchowney umiejętności (...)* przez X. Marcina Ługowskiego S. J. Spisana... [We Lwowie]: w Drukarni Kollegium Lwow[skim] Soc[ietatis] Jesu, 1742, k. nlb. 3.

<sup>78</sup> *Krzywda Po wzgardzonym dla Boga świecie (...)* Annie Ludowice Rzewuski (...) oddana Przez X. K[arola] P[iotra] S[awickiego] 1730 23 Lipca, we Lwowie: b. d., 1730.

<sup>79</sup> Zob. J. Gwioździk, *Książka w życiu ksieni Magdaleny Doroty Daniłowiczówny (ok. 1607–1687) i lwowskich benedyktynek*, [w:] *Studia bibliologiczne*. T. 14, red. K. Heska-Kwaśniewicz. Katowice 2002, s. 19–34

<sup>80</sup> *Droga doskonałości chrześcijańskiej...*, op. cit., k. nlb. 2–3.

<sup>81</sup> *Ray Paniński, w którym się rozkwitają śliczne zbawienne kwiaty (...): to jest Cnoty święte (...)* Otworzony (...). W Krakowie: w Drukarni Schedlow, 1682, k. nlb. 2.

<sup>82</sup> *Łaski cudowne przy kościele sierpskim (...)* opisane (...) przez X. Łukasza Paprockiego (...). W Warszawie: w drukarni Piotra Elerta, 1652, k. nlb. 4.

same po sobie dla śmierci światowej w żałobie chodzą, ustawiczną straż same nad sobą mają, odwracają oczy od ziemi, przypatrują się ustawicznie niebu i królującemu w niebie Barankowi”<sup>83</sup>. Godne naśladowania także były ksienie cysterek z Ołoboku: Zofię Grabińską uznano za „obraz życia chrześcijańskiego”<sup>84</sup>, a u Elżbiety Ciemieńskiej chwalono sposób zarządzania wspólnotą oraz jej „szczodroblivość i łaskawość”<sup>85</sup>. Za wzór świętobliwości stawiano również Ludwikę Koźmińską – „zwierciadło przykładów”, przełożoną hojną, roztropną i mądrą („początkiem jesteś zakonnego ducha... i sama najpierwsza animując innych do świętobliwości doskonałej... źródłem się stajesz duchownego wigoru”<sup>86</sup>). Krystynę Pawłowską z Trzebnicy określono zaś jako „między temi cystercieńskiego raju liliami, lilia z ust Jezusowych woniejąca”<sup>87</sup>.

## 2. Wzory realizacji życia doskonałego (perspektywa „wewnętrzna”)

W menologiach klasztornych oraz korespondencji informującej o śmierci siostr ich postacie charakteryzowano stosując klasyczne ujęcie biograficzne, chodziło bowiem nie tylko o nakreślenie wzorów osobowych, ale także o podanie realnych, sprawdzonych metod realizacji powołania mniszego. Wyszczególniano „cnoty” i umiejętności poszczególnych siostr, zwłaszcza osób zasłużonych dla konwentu, wymieniano pełnione we wspólnocie urzędy, podkreślano „szczególne posłuszeństwo”, „pracowitość” lub dar medytacji. Wymieniano także cechy indywidualne, np. umiejętność śpiewu, miłosierdzie, pracowitość. W nekrologach mniszek polskich z drugiej połowy XVIII i XIX wieku, które otrzymywały benedyktynki sandomierskie, najczęściej pojawiały się: pracowitość, pobożność, pokora, cierpliwość, pilność, a także gorliwość, łagodność i doskonałość<sup>88</sup>. Przesyłana informacja miała na celu nie tylko wzajemną modlitwę za osoby zmarłe, ale także upowszechnienie godnych naśladowania

<sup>83</sup> *Nauka Jezusowa przez setne wieki w Zakonie Ojca S. Benedikta nieustawiająca (...)* Od (...) Jana T. Iosephowica (...) 5 czerwca Roku 1712 ogłoszona, [S.1 : s.n], post 1712.

<sup>84</sup> *Rekollekcye duchowne...*, op. cit., s. nlb. 4.

<sup>85</sup> *Dobra duchowne stanu zakonnego (...) przez Jeronima Plata (...) opisane (...)*. W Kaliszu: w drukarni Woyciecha Gedeliusza, 1606.

<sup>86</sup> *Pustynia Duchowna...*, op. cit., k. nlb. 3.

<sup>87</sup> *Niebo ziemskie, anielskie, i ubóstwione w (...) Jadwidze S. (...) Chrystynie z Wierzbna Pawłowskiej ksieni trzebnickiej (...) oddane przez Stanisława Sannera (...)*. Drukowane w Lesznie: w drukarni Michała Buka, 1681.

<sup>88</sup> Zob. opis A. Szylar, *Pióro żadne nie jest w stanie wyrazić jej zalet. Listy informujące o śmierci mniszek, adresowane do opactwa benedyktynek w Sandomierzu w zbiorach Biblioteki Diecezjalnej w Sandomierzu (1781–1897)*, Wrocław 2015.

przykładów życia zakonnego „ku pociesze sióstr czytających i ku naśladowaniu w podobnych cnotach”<sup>89</sup>.

Charakterystykę poszczególnych przełożonych, zwłaszcza fundatorek klasztornych, zawierały także opracowania historiograficzne<sup>90</sup>, w których wyszczególniano godne naśladowania cechy i zalety. W przypadku zakonnice „znaczej świątobliwości za żywota swego” biografie miały ponadto charakter podręcznych notatek (np. o ksieni lwowskiej Zofii Skarbkównie pisano, że była „wielce świątobliwej i żarliwej w obserwancyji Reguły św.”<sup>91</sup>) lub opisów bardziej rozbudowanych (np. benedyktynki lwowskie opisały życie Katarzyny Saporowskiej<sup>92</sup> oraz Anny Kossakowskiej<sup>93</sup>). Biografie zakonnice, uznawanych w swoim środowisku za „świętobliwe”, zamieścił Florian Jaroszewicz w swoim kompendium *Matka świętych Polska*. Informował m.in., że opracował życiorys Anny Kossakowskiej, opublikowany następnie „dla zbudowania i duchownej pociechy córek jej w Bogu, zakonnych panien klasztoru lwowskiego”<sup>94</sup>, a także przygotował opis życia Anny Kostczanki, ksieni jarosławskiej. W przypadku osób cieszących się największym uznaniem (m.in. Marianny Marchockiej) zakonnice dążyły do opublikowania ich biografii „dla zbudowania i pamiętki wiecznej”, a przede wszystkim jako przykład życia doskonałego<sup>95</sup>.

<sup>89</sup> Ibidem. Por. eadem, *Nekrologi mniszek polskich z drugiej połowy XVIII i XIX wieku, zawarte w korespondencji do benedyktynek sandomierskich*, „Nasza Przeszłość” 2007, t. 107, s. 145–244.

<sup>90</sup> K. Targosz, *Piórem zakonnicy. Kronikarki w Polsce XVII w. o swoich zakonach i swoich czasach*, Kraków 2002.

<sup>91</sup> Karta włożona do rękopisu *Powinności kapłanów konwentu lwowskiego Zakonnicy Ojca Świętego Benedykta przy kościele Wszystkich Świętych zostających od Fundacyi tego konwentu postanowione a Roku 1720 xięzycy września dnia 15 od Przełożoney tegoż konwentu do wypełnienia podane*. Archiwum Benedyktynek Lwowskich w Krzeszowie, rkps D 13.

<sup>92</sup> *Życie Czcigodnej Katarzyny Saporowskiej Pierwszey Klasztoru tego Fundatorki i Ksieni*, Archiwum Benedyktynek Lwowskich w Krzeszowie, rkps B2.

<sup>93</sup> *Zebranie Świątobliwego życia Wielebnej Panny Anny Kossakowski ksieni klasztoru lwowskiego Zakonu Ojca Świętego Benedykta*, Archiwum Benedyktynek Lwowskich w Krzeszowie, sygn. C 2. Por. biogram w F. Jaroszewicz, *Matka świętych Polska albo żywoty świętych, błogostawionych, wielebnych, świątobliwych, pobożnych Polaków i Polek (...)*. Część 1, Poznań 1893, s. 9–16.

<sup>94</sup> *Matka świętych Polska albo żywoty świętych Błogostawionych wielebnych, świątobliwych, pobożnych Polaków y Polek z różnych authorow y pism (...) zebrane y spisane przez X. Floryana Jaroszewicza (...)* Dla zbudowania żyjących y potomnych, dla pociechy duchowney swoich krewnych do druku podane (...). W Krakowie: w Drukarni Stanisława Stachewicza, 1767, s. 165.

<sup>95</sup> Opublikowano m.in. biografię wizerunków wileńskich i fundatorek Barbary Teresy Karasiowej oraz Teresy Anny Warzkiećówny. Ta praktyka była stosowana w wielu klasztorach zagranicznych, por. *Relacya Żywota y śmierci Wielebney Matki Teresy od Ducha S. Karmelitanki Bossey...* W Krakowie: w Drukarni Mikolaia Schedla, 1691, zob. E.A. Moriones, *Historia de dos monjas místicas del siglo XVII. Sor Isabel de Jesús (1586–1684), sor Isabel de la Madre*

Dla benedyktynek „reformowanych” najważniejszym wzorem życia doskonałego była Magdalena Mortęska, reformatorka i ksieni chełmińska<sup>96</sup>. Dedykacje ofiarowanych jej książek świadczą o ogromnym autorytecie, jakim się cieszyła, a także o uznaniu dla jej pobożności w środowisku zarówno duchowym, jak i świeckim. Po śmierci ksieni, jezuita Stanisław Brzechwa, opracował jej życiorys pt. *Pochodnia ludziom zakonnym* (1634, 1742) oraz przygotował druki związane z jej kultem – *Skarb bogaty w przezacnym klasztorze panien chełmińskich* (1633 r.) i *Najprzewielebniejsza w Bogu Panna Magdalena Mortęska* (1747 r.). Odrębną część biografii poświęcił na opis „cnót co celniejszych Magdaleny”. Według niego ksieni przede wszystkim naśladowała Chrystusową pokorę, przyjmując „tę cnotę za fundament i osnowanie” duchowego budynku cnót. Stosowała się przy tym do nauk św. Benedykta, który podzielił praktykę doskonalenia się w cnocie pokory na etapy (stopnie). W skróconej formie opisał je Jan Węgrzynkowiec w wierszu *Na klejnot zakonnicy św. Benedykta*:

W drobne pokorę kęsy jako mak podrobił  
 Święty Bieniasz [nazwisko pochodzące od imienia Benedykt – JG], aby  
 swych perłą tą ozdobił.

1. Pirwszy stopień boi się by złym nie był sługą  
 Stąpa, patrzy, ostrożnie bo Pan z laską długą
2. Wtóry górne połamie fantazyje w sobie  
 Presumptie [impulsywność – JG] obali, rady w każdej dobie.
3. A kto w trzeciej postąpi szczęśliwie pokorze,  
 Będzie jako bydłatko, którym starszy orze.
4. Czwarty mocny na próbę, choć tak srebro pławia,  
 Choć w ogień kładą, chociaż uciski go dławia.
5. Piąty sobie nie wierzy, swe otwiera złości,  
 By gorzkie znał mistrz ziółko pożąda w prostości.
6. Szóstego delicyje celle, stół i szaty  
 Podłe widzieć, w nędzę być pożąda bogaty.
7. Siódmy wszędzie pokaże iż chce być robakiem.  
 Wzgadą, krzywdą, pomiotem ludzi ladajakim.
8. Ośmy ludzkie potulno zniesie obyczaje,  
 Wszelkie odda posługi, choć mu kto nałaje.

---

*de Dios (1614–1687)*, Madrid 1989. W środowisku karmelitanek pisano ponadto autobiografie, por. W. Grupiński, *Wewnątrz. Rzecz o Autobiografii mistycznej Marianny Marchockiej*, Warszawa 2005, I. Poutrin, *Le voile et la plume. Autobiographie et sainteté féminine dans l'Espagne moderne*, Madrid 1995.

<sup>96</sup> Biogram zob. M. Borkowska, *Słownik polskich księń...*, op. cit., s. 104–105.

9. Po nim milczy dziewiąty nie wyjeżdża z dary,  
By skarb z pracą zebrany nie stał dla pary.
10. W dziesiątym śmiech, błazeństwa placu nie najdują  
Szuka cnoty, woli płacz, gdyż tu pokutują.
11. Jedenasty milczenia chycił się złotego  
Mądrze, kęs, rzadko mówi w duchu co słodkiego.
12. Ostatni wstyd serdeczny na wierch pokazuje  
Twarzą, chodem, habitem bracią swą buduje
- O drabino po tobie byśmy wstępowali!  
O pokoro byśmy cię jako mak zobali [zebrali, dziobiąc zjadali – JG]!<sup>97</sup>

Brzechwa przywołując konkretne sytuacje, znane z praktyki dnia codziennego klasztoru, w których widoczna była pokora ksieni, zwracał uwagę, że unikała ona jakichkolwiek pochwał (stopień siódmy), „chóru nie opuszczała, najpodlejsze usługi ochotnym sercem odprawowała, w swój tydzień... w kuchni warzyła, statki szorowała kuchenne, sobie drwa nosiła, aż do urazu”<sup>98</sup>. Równie starannie przestrzegała ślubu ubóstwa: nie chciała go przekroczyć nie tylko czynem, ale nawet słowem, m.in. nie nosiła nowych szat, sama naprawiała habit i obuwie (poziom szósty), a po jej śmierci „nie mogły siostry nic naleźć godziwego, ani szat, ani ksiąg, ani paciorków, krotko mówiąc tak się ta panna w ubóstwie kochała, że wszystko u niej podlej niż u inszych tak w odzieniu jako i w mieszkaniu było”<sup>99</sup>. Także ślub czystości „w mowie, w patrzaniu, w chodzeniu przystojne dziwnie i wstydlive obyczaje zachowała”<sup>100</sup> (stopień 12), a jako „prawa” zakonnica, ograniczała też kontakty z otoczeniem świeckim zwłaszcza z mężczyznami<sup>101</sup> (poziom 11).

Ponadto cechowało ją doskonałe posłuszeństwo, które służyło za środek do nieulegania pokusom<sup>102</sup> (stopień ósmy) a wszelkie przeciwności umiała przezwyciężyć „mężnym sercem”, cierpliwie znosiła doznawane krzywdy<sup>103</sup>:

<sup>97</sup> Jan Węgrzynkowiec „stopnie” pokory opisał zgodnie z regułą św. Benedykta, wiersz towarzyszył listowi dedykacyjnemu dla Magdaleny Mortęskiej. *Rozmyślenia O Tajemnicach Wiary Naszej (...)* przez Ludwika Pontana (...) wydane (...) na Polski język przetłumaczone. Przez Spowiednika Panien Jarosławskich, X. Jana Węgrzynkowica (...). W Jarosławiu: w Drukarni Iana Szeligi, 1621.

<sup>98</sup> *Pochodnia ludziom zakonnym (...)* na Lichtarzu klasztoru Chełmińskiego Wystawiona.: *To iest Żywot (...)* Magdaleny Mortęskiej Xieni Klasztoru Chełmińskiego, *Reguły S. Benedykta Pisany* przez Stanisława Brzechffę (...), [S.1 : s.n], 1634, s. 84.

<sup>99</sup> *Ibidem* s. 66.

<sup>100</sup> *Ibidem*, s. 68.

<sup>101</sup> *Ibidem*, s. 70.

<sup>102</sup> *Ibidem*, s. 72, 78.

<sup>103</sup> *Ibidem*, s. 96–97.

„skromnie, wszystko, cierpliwie i wesoło, lekkości, wzgardy, despekty i cokolwiek jej kiedy przeciwnego trafiło wytrzymywała”<sup>104</sup>. Ksieni była także znana z dobroczynności: opiekowała się zarówno siostrami w swoim konwencie, jak i zaspokajała potrzeby fundowanych klasztorów, udzielała pożyczek (nawet gdy nie liczyła na zwrot), rozdawała jałmużnę osobom prywatnym i szpitalom.

Wewnętrzne życie Mortęskiej cechowała asceza i modlitwa. Już przed wstąpieniem do zakonu przestrzegała postu, który kontynuowała w klasztorze (miała na pasku oznaczoną miarę; jeśli ją przekroczyła, to odmawiała sobie posiłku, w soboty nie jadła kolacji, a w środy – ryb). Ciało umartwiała nosząc szorstką bieliznę, spała z założonym rzemieniem, używała pasa żelaznego i dyscypliny, nosiła włosienicę. W piątki zaś starała się zachowywać milczenie<sup>105</sup>. Jej modlitwa była „dziwnie dzielna, mocna”, najczęściej miała charakter wstawienniczy („wiele jednała u Pana Boga, który jej łaskawe ucho dawał”)<sup>106</sup>. Szczególnie często rozważała Mękę Pańską oraz dbała o oprawę liturgii<sup>107</sup>.

Wszystkim benedyktynkom zostawiła rodzaj duchowego testamentu, w którym zapewniała, że pragnęła dla nich rozwoju duchownego („rada bym wszystkie dobra zbawienne w postępku cnót świętych zgromadziła przez szrodki przystojne”), przeproszała przy tym, że nie pomagała im w tym dziele „przykładnym życiem”<sup>108</sup>. Prosiła siostry o wierne i pilne przestrzeganie ślubów zakonnych i reguły, zachowanie klauzury oraz o nieustanne ćwiczenie duchowne („wykorzenianie złości” i „szczepienie cnót”, gdyż wolą Bożą jest, by siostry „owoc cnót świętych przynosiły”):

To bowiem jest on powrozek we troje skręcony, którym się do woli Pana Boga naszego przywiązujemy i do miłości Jego, ten nas pociąga do naśladowania za sobą. Przez ten szrodek z nami rozmawia, uczy i cieszy, zmacniając krewką słabość naszą w dobrym... to bowiem jest wezwania naszego rzemiosło, bez którego wezwania nie smaczne i bez wszelkiej ozdoby swej w oczach Boskich i ludzkich, wielką obrzydłość jest stan zakonny bez cnót. A cnoty jako będą mogły być, kiedy się w nich nie będziem ćwiczyć, poznawając i wypełniać a złości wykorzeniać<sup>109</sup>.

Konsekwencją całego życia Morteskiej była jej postawa „w ostatniej chorobie”, gdy dawała przykłady „cnót posłuszeństwa, pokory, cierpliwości i litości

<sup>104</sup> Ibidem, s. 100.

<sup>105</sup> Ibidem, s. 101–103.

<sup>106</sup> Ibidem, s. 88.

<sup>107</sup> Ibidem, s. 93–94.

<sup>108</sup> Ibidem, s. 115–116.

<sup>109</sup> Ibidem, s. 118–119.



nad bliźnim”, a benedyktyнки „wielką w niej świątobliwość i doskonałość upatrowały i onej się z zbudowaniem swoim wydziwić nie mogły”<sup>110</sup>.

Stanisław Sanner, proboszcz z Gostynia, zalecał cysterkom z Trzebnicy, by w życiu konsekrowanym najpierw naśladowały Jezusa, „wodza i dawcę cnót”:

Wszystek Chrystusów żywot jest tej księgi przemową... Nie inaczej, tylko jakobys Chrystusa do siebie slyszal mówiącego Tom dla Ciebie cierpiał, tobie przykład zostawując, abys naśladowując dróg moich, żywot twój do księgi żywota mojego stosował, więc... żywota twego potrzeba abys błędy poprawił<sup>111</sup>

oraz Maryję<sup>112</sup>, której postać „skupiała w sobie cechy święte i ludzkie, czyli kobiece zarazem, wyrażała jednak świętość innego, wyższego rzędu aniżeli ta, którą opisywano w żywotach świętych”<sup>113</sup>. Następnie powinny wzorować się na „naśladowcach” Jezusowych, zwłaszcza na świętych zakonu, wreszcie przyjmować za wzory świątobliwości swoich patronów<sup>114</sup>.

Wzorów postępowania i doskonalenia się mniszki mogły szukać w najdawniejszych żywotach cenobitów:

Acz wszystkich świętych ludzi żywoty nie wiem jakoś uciechę wewnętrzną, nabożeństwo i do naśladowania jakąś instygacją albo jakieś przynaglenie rządzić i sprawować zwykły, historyje jednak pustelników ss. jakąś osobliwą moc i władzą do sprawienia tego zdadzą się mieć<sup>115</sup>.

Popularyzowaniu określonych sposobów zachowania mogły też służyć wydania powszechnych żywotów świętych Pańskich, np. ksieni benedyktynek lwowskich Zofia Skarbkówna otrzymała od Joanny Gołyńskiej, przełożonej w Jarosławiu, opracowanie dziejów świętych<sup>116</sup>. W ustawodawstwie zakonnym

<sup>110</sup> Ibidem, s. 111, 134. Po śmierci ksieni wszczęto proces beatyfikacyjny, dotąd nie zakończony.

<sup>111</sup> *Vivanda niebieska w Naswiętszym Sakramencie (...) w bazylice trzebnickiej pieciorgiem kazań podana (...) przez Stanisława Sannera (...)*. W Lesznie: drukował Michał Buk, 1692, k. nłb. 2.

<sup>112</sup> Dokładniej na ten temat zob. G. Zarri, *From Prophecy to Discipline, 1450–1650*, in: *Women and Faith: Catholic Religious Life in Italy from Late Antiquity to the Present*, ed. L. Scaraffa, G. Zarri, Cambridge 1999, pp. 83–112.

<sup>113</sup> H. Dziechcińska, *Kobieta w życiu i literaturze XVI i XVII wieku*, Warszawa 2001, s. 56.

<sup>114</sup> *Vivanda niebieska...*, op. cit.

<sup>115</sup> *Żywoty i nauki pustelników świętych zachodnich przez (...) Benedykta Gonona Burgensa (...) napisane*. LNNBU im. W. Stefanyka, rkps sygn. Baw. 349. Inna kopia w zbiorach Ossolineum, sygn. 2958/I.

<sup>116</sup> *Dziennik to jest święte świętych Pańskich Dzieje. Dla łatwiejszego przypomnienia i naśladowania krotko zebrane, naukami duchownemi objaśnione, na każdy dzień przez Rok przypadający. Część Pierwsza na sześć miesięcy. Na większą Bogu chwałę. Przez [W:] X: Jana Ste-*

przewidziano specjalny czas na lekturę żywotów (np. wieczorem, w trakcie posiłków)<sup>117</sup>. Najchętniej jednak zakonnice sięgały do żywotów „świętych domowych”, o czym następująco pisała ksieni wileńska Marcybella Gruzewska:

Świeci są obraz, twarz i podobieństwo Boga o jak pięknie i miło na nie, które sama ręką Boska tak kształtnie wymalowała, tak dzielnymi cnotami ozdobiła, patrzeć. Wszyscyć wprawdzie święci są nam ku pociesze, ku ozdobie, ku obronie, ku pobudce do cnoty i świętobliwości, osobliwie jednak domowi, teźże reguły, tegoż przedsięwzięcia, tegoż Ojca synowie i córki, bracia i siostry nasze, którzy dla ściślejszego miłości i zjednoczenia związku osobliwie nas kochają, jako członki tegoż ciała, do nas przynależą, jako jedneźże winnice latorośle, i jako jednegoż drzewa roszczki<sup>118</sup>.

Chodziło przy tym nie tyle o opracowania historyczne („łatwiej w wybijaniu godzin zgadzają się różne zegarki, niż w dziejów pisaniu z sobą historycy”), ile o podanie wzorów postępowania (a historie „krom wiadomości osobliwej są nam służące, żebyśmy do naśladowania cnót a do chronienia się złości i grzechów lepiej się zachętili”<sup>119</sup>).

Zakonnice zlecały przygotowanie odpowiednich kompendiów, przykładowo rękopiśmienne *Menologium Cistercienskie wykładami objaśnione przez Autora W. Ojca Chryzostoma Henriqueza Horteńskiego*<sup>120</sup> sporządzono „za staraniem Wielebnej Panny Jadwigi Teresy Kozielskiej”, ksieni konwentu cysterek w Owińskach. W układzie na każdy dzień Kazimierz Franciszek Laktański opisywał życie wybranego świętego lub świętej zakonu, np. 17 marca wspominał ksienię trzebnicką Gertrudę, „cnotą, pobożnością i dobrymi uczynkami” przypominającą matkę, św. Jadwigę Śląską. Biograf podkreślił także zamiłowanie cysterki do medytacji: „na Boskich rzeczach rozmyślania tak się wydawała, że bez

*phana Grosez. Societatis Jesu. Roku 1721*, LNNBU im. W. Stefanyka, rkps Monastyr Benedyktynok rkps MB 14.

<sup>117</sup> Znane są przykłady recepcji tych tekstów, np. mniszka z Cezarei żywoty Ojców „pochłaniała... jak gdyby zjadała ciastko” (L. Swan, *Zapomniane Matki Pustyni. Pisma, życie i historia*, Kraków 2005, s. 140), a św. Teresa z Avili pod wpływem lektury hagiograficznej zapragnęła męczeństwa.

<sup>118</sup> *Officia propria ss. patronorum Sacri Ordinis Divi Benedicti...* [S.1 : s.n], 1681, k. nlb. 2 v.

<sup>119</sup> *Zwierciadło przykładności: to iest światobliwy żywot (...) S. Iadwigi (...) osobliwey patronki sławnego klasztoru trzebnickiego Zakonnice S. Cistercienskiego Zakonu Nayszczodroblivszey fundatorki przez X. Ludwika Miske (...) napisany (...)*. W Krakowie: w Drukarni Iana Domańskiego, 1724, s. nlb. 4.

<sup>120</sup> *Menologium Cistercienskie wykładami objaśnione przez Autora W. Ojca Chryzostoma Henriqueza Horteńskiego (...) Zakonu Cistercenskiego Historyka Generalnego*, LNNBU im. W. Stefanyka, rkps Baw 713.

nich żadnego spokojnego miejsca nie miała odpocznienia”<sup>121</sup>. Natomiast inna cysterka, Hildegunda, objaśniała siostronom dzieje św. Jana, „była bowiem uczona, a dlatego wierszami opisywała cokolwiek o jego świątobliwości czytała”<sup>122</sup>. Zebrane żywoty miały nie tylko prezentować przykłady świątobliwego życia członków zakonu, ale także zapewniać o specjalnej opiece Maryi:

Widziana też była niekiedy niezliczoną rzeszę zakonników i zakonnice, i konwersów Zakonu Cysterskiego po płaszczem Jej, których do siebie przytulała, mówiąc: tak cysterskie osoby lubię, że ich na łonie swoim chowam<sup>123</sup>.

Podobnym celom służyły zbiory żywotów świętych benedyktyńskich, np. *Menologium benedictinum*<sup>124</sup>, niekiedy opracowane i opublikowane na zlecenie przełożonych:

Niewymowną na sercu moim odbieram pociechę, ilekolwiek świętych braci i sióstr nasze[go] zakonu, synów i córek Ojca święt[go] Benedykta, święte cnót zakonnych przykłady albo czyta[m], albo słyszę, albo uważam... Mam bowiem za to, że ich cnoty, nasze jest dziedzictwo, ich odwagi, nasza pobudka, ich przykłady, nasza nauka, ich według Boga postęпки, ich świątobliwość, ich obyczaje niebieskim podobne wzorem są nam wszystkim którzykolwiek pod temiż ustawami Oblubieńcowi niebieskiemu przez świętą ślubów naszych i służby Boskiej ofiarę czystym niepokalanym a sercem oddajemy<sup>125</sup>.

W 1623 r. wspomniany już Węgrzynkowic wydał zbiór żywotów świętych, „którymi Zakon Benedykta S. przez trzysta lat ... jaśniał z chronistów i autorów wagi wielkiej zebrany”<sup>126</sup>, a w 1768 r. Karol Andrzejowski przygotował *Kalendarz benedyktyński na każdy dzień całego roku... ku zbudowaniu czytających*<sup>127</sup>,

<sup>121</sup> Ibidem, k. 168.

<sup>122</sup> Ibidem, k. 467–468.

<sup>123</sup> Ibidem, k. 467.

<sup>124</sup> *Menologium benedictinum sanctorum, beatorum... virorum... opera... Gabrielis Bucelini... Veldkirchii: apud Henricum Biliun; Augustae Vindelicorum: typis Joannis Praetorij 1655 (1656)*

<sup>125</sup> *Officia propria...*, op. cit., k. 2 r – 2 v.

<sup>126</sup> *Summarius Przykładnych Dziejów (...) zebrany Przez Spowiednika Panien Jarostawskich X. Iana Węgrzynkowica Bobowczyka (...)*. W Jarosławiu: w Drukarni Iana Szeligi, 1623 [i.e. 1624].

<sup>127</sup> *Kalendarz benedyktyński na każdy dzień całego roku (...) ku zbudowaniu czytających zapisany: a zaś Nayprzewielebnieyszey w Bogu Jey Mości Pannie Franciszce Annie Wołłowiczównie xieni klasztoru wileńskiego w dowod szacunku i wdzięczney pamięci przez X. Karola Andrzejowskiego (...) spowiednika ordynaryusza (...) ofiarowany (...)*. W Wilnie: w Drukarni JKL XX Bazylianów, 1768.

drukowany nakładem Franciszki Anny Wołłowiczówny, ksieni benedyktynek wileńskich (zob. il. 1).



Il. 1. Karta tytułowa zbioru żywotów świętych benedyktyńskich.  
 Źródło: z archiwum aut.

Benedyktynki chętnie korzystały z hagiografii związanej z tradycją monastyczną. Kopiowano m.in. żywot Odyłona, Ermanolda i Maura<sup>128</sup>, a także publikowano dzieje świętych mniszek, m.in. Wojciech Dziedzic na „usilną prośbę benedyktynek” przetłumaczył i przypisał ksieni staniąteckiej Annie Cecylii Trzczińskiej *Żywot św. Hildegardy*, „panny i ksieni Zakonu Benedykta św.”<sup>129</sup>, „nauką duchowną i duchem prorockim, pisaniem ksiąg dziwnie mądrych nad podziwienie wślawioną, której pisma papież... pochwalił i potwierdził”<sup>130</sup>. Niekiedy żywot służył propagowaniu kultu świętej, np. Małgorzata Jordanówna zleciła druk dziejów św. Walburgii, w opracowaniu Wojciecha Musiałowskiego<sup>131</sup>. Również święte Mechtyldę i Gertrudę stawiano za wzór realizacji życia zakonnego; za godne naśladowania uważano ich pokorę, posłuszeństwo, „wzgardę siebie”, zgodę z wolą Bożą<sup>132</sup>. Przemysław Prawdzic Domiechowski św. Gertrudę uznał przy tym za najlepiej przygotowaną do poznania „niebieskiej” mądrości, zalecał jej nauki „sposobnym uczniom i uczennicom”, zwłaszcza pannom zakonnym, które zostawiły „obludy świata” i są przygotowane na „gody z Oblubieńcem”<sup>133</sup>.

Chętnie sięgano do opisów życia zakonnych fundatorek i znamienitych mniszek, np. żywot św. Jadwigi Śląskiej, podany w formie rozmyślań i dołączonych modlitw, kolegium poznańskie jezuitów zadedykowało ksieni trzebnickiej cysterek, Krystynie Pawłowskiej<sup>134</sup>. Jej następczyni, Mariannie Biernac-

<sup>128</sup> Ze zbiorów benedyktynek lwowskich, Biblioteka Jagiellońska rkps 7484 I.

<sup>129</sup> *Żywot s. Hildegardy Przewielebnego Patryarchy i Ojca S. Benedykta zakonu ksieniej (...) panny i prorokinię (...) z tacińskiego na polski język przez X. Wojciecha Dziedzica (...) przełożony (...)* w Krakowie: w drukarni Franciszka Cezarego, 1640.

<sup>130</sup> Tak o świętej pisał Wojciech Płocki, zob. *Błogosławieństwo Zakonu S. Benedykta (...)* wywodami iasnymi wślawione przez W. X. Wojciecha Płockiego (...). W Krakowie: w Drukarni Franciszka Cezarego, 1623, s. 77.

<sup>131</sup> *Koncha z Perel Niebieskich Szacowniejsza (...)* Walburga S. *Osobliwszym Nabożeństwem wyiętym z Pacierzy kapłańskich (...)* przyzdobiona (...). W Krakowie: w Drukarni Kolegium Większego, 1763.

<sup>132</sup> Pisma obu świętych w opracowaniu Jakuba Gawatha wydał klasztor benedyktynek lwowskich. Uważano, że ich „styl i słowa nie ludzki umysł wykoncypowały, ale sama Przedwieczna Prawda”, *Dni święte: Od Boga ubłogosławione (...)* nabożeństwa do S. O. Benedykta (...). *Scholastyki, ss. Giertrudy i Mechtyldy (...)* z *Ksiąg ich zebranemi (...)* zalecone (...) dla wygody wszystkim osobliwie benedyktyńskiej professyi osobom Przez Franciszka Jabłońskiego (...). W Krakowie: w Drukarni Jakuba Matyaszkiwicza, 1736, s. 12.

<sup>133</sup> *Ray zabaw dusze nabożney...*, op. cit., k. nlb. 3.

<sup>134</sup> *Korona Ziemi Świętej życie Świętej Jadwigi Xiężny Polskiej, duchownemi uwagami objaśnione: akty nabożne osobliwym w roku czasom i świętym przygotowaniom do Nayśw. Stołu, codziennych zabaw pobożności Służące/ Z rożnych Auktorow Societ. Jesu zebrane (...)*. W Poznaniu: w Drukarni I.K.M. Kolegium Societatis Jesu, 1697.

kiej, Ludwik Miske przypisał kolejne opracowanie biografii świętej pt. *Zwierciadło przykładości, to iest światobliwy żywot... S. Iadwigi*. Zalecał przy tym, by cysterki pilnie korzystały z tego „zwierciadła”, a przede wszystkim naśladowały cnoty swojej Patronki: „w każdym rozdziale i owszem częściej do Boga i do S. Jadwigi podniesionym afektem wzdychaj, ile razy czytać będziesz tej świętej Patronki imię, pobudzaj się do jej naśladowania<sup>135</sup>”. „Ćwiczeniu cnót przez przykłady” miały służyć zwłaszcza żywoty ss. Benedykta i Scholastyki<sup>136</sup>. Dla Wojciecha Płockiego bezpośrednią pobudką do opracowania dziejów tych świętych była „bardzo gorąca” prośba Anny Cecylii Trzcńskiej, która wielokrotnie „z uciechą swoją” czytała dialogi św. Grzegorza, brakowało jej jednak nowszych informacji o pozostałych świętych zakonu. Płocki wybrał więc z „kronik naszych zakonnych i inszych pisarzów kościelnych wiarygodnych” nauki dla benedyktynek („obrok duchowny dla nauki i pociechy”<sup>137</sup>), dotyczące doskonałości, o „smaku rzeczy duchownych”, „piękna i szczęścia” powołania zakonnego („powołanie zakonne Ojca naszego przewielebnego przedziwne, żywot na świecie prawie anielski, cuda podobne apostołskim, nauka reguły zakonnej z nieba dana”<sup>138</sup>). Uznał, że:

Żywot zakonny światowi przykry, ale P[anu] Bogu Wszchemogącemu i ludziom duchownym barzo miły... światobliwość i mądrość ludzi zakonnych, którymi... jak filarami barzo gruntownymi, gdy ich na wierze świętej powszechnej, nadziei i miłości i inszych cnotach a osobliwie na zaprzemiu i umartwieniu siebie samego zasada, dziwnie podpiera i pokrzepia Kościół Boży<sup>139</sup>.

Opisał następnie historię świętych zakonu, którzy pochodzili z różnych stanów, w tym zakonnice: Gallę, Radegundę, Monegundę, Cecylię, Hildegardę Franciszkę Rzymiankę. Przykładem najbardziej godnym naśladowania była św. Scholastyka, w opisie jej cnót nawiązywano przy tym do wizji św. Benedykta, który widział jej duszę unoszącą się do nieba w postaci białej gołębicy:

<sup>135</sup> *Zwierciadło przykładości...*, op. cit., s. nlb. 4.

<sup>136</sup> Były one przedmiotem odrębnych medytacji, np. w 1752 r. dla ksieni Marii Platerówny jej ojciec duchowy przygotował *Drogę do postępowania w doskonałościach zakonnych*, gdzie zawarł medytacje o ss. Benedykcie, Scholastyce i Maurze. Archiwum benedyktynek w Żarnowcu, rkps.

<sup>137</sup> *Błogostawieństwo Zakonu S. Benedykta...*, op. cit., s. 9.

<sup>138</sup> *Ibidem*, k. nlb. 3

<sup>139</sup> *Ibidem*, k. nlb. 6.

prawdziwie gołębicą była i bieluchną w czystości panieńskiej bez złości i zdrady, w duchownym rozmnożeniu cnót zakonnych barzo płodna, w której sercu skruszonym nic nie usłyszeć było, tylko wzdychania niewypowiedziane... z Boskich... promieniów rozmaitych darów Ducha ś. rozliczne jako farby niejaki na duszę św. przybierała tak iż myśli jej bogomyślne były... przemieszkowała zawsze ta gołębica bogomyślna w rozpadlinach skalnych, to jest ranach najdroższych Pana Jezusowych i w... najświętszym boku Zbawiciela, dlatego też po wieczną koronę w osobie gołębicy do Oblubieńca swego z weselem od aniołów zaprowadzona. Naśladuj duszo zakonna tej niewinnej gołębicy, a mów często z królem i psalmistą bogomyślnym w każdodziennym rozmyślaniu twoim ps. 54... oto oddaliłam się uciekając od świata i mieszkałam na puszczy zakonnej profesyjnej, oczekiwałam tego, który mnie wybawił od lęklności ducha i od burzy, to jest pokus i frasunków rozmaitych<sup>140</sup>.

Pracę uzupełniały przywileje zakonne oraz godzinki i modlitwy, a także specjalne nabożeństwa ku czci świętych benedyktyńskich<sup>141</sup>.

Ideał życia zgodny z duchowością benedyktyńską był również przedmiotem przedstawień alegorycznych. Na „wyobrażeniu doskonałej zakonnicy”, znanym m.in. z klasztoru benedyktynek w Staniątkach<sup>142</sup> (zob. il. 2), w sposób parenetyczny ukazano cnoty teologiczne (wiarę, nadzieję i miłość) oraz kardynalne (roztropność, sprawiedliwość, męstwo umiarkowanie), a także cierpliwość i pokorę, które przekładały się na konkretne postępowanie, np. umartwienie, gorącą modlitwę, ślepe posłuszeństwo, czystość, dobrowolne ubóstwo, pobożne rozmyślenia. Stanowiły one oręż w duchowej walce z ciałem, światem i szatanem (zgodnie z motywem *militia Christi*). Podstawą tak ujmowanej drogi doskonalenia się był Chrystus jako „skała”, a jej kresem – życie wieczne („Bądź wierna aż do końca, a dam Ci wieniec żywota”).

W kościele benedyktynek ze Staniątek opracowano również symboliczną dekorację malarską. Specjalną grupę przedstawień stanowiły emblematy o treściach mariologicznych oraz hagiograficznych (w tym dotyczące kultów lokalnych) oraz wyobrażenia cnót zakonnych (cykl symboliczno-moralizatorski)<sup>143</sup>.

<sup>140</sup> Ibidem, s. 16–17. Często nawiązywano do tego motywu w modlitwach do św. Scholastyki, odnoszono się w nich do cech świętej i wydarzeń z jej życia, np. prośby o deszcz oraz wizji duszy jako gołębicy, co skłaniało do modlitwy o serce „nie oschłe” i osiągnięcie życia wiecznego. Cnoty świętej wymieniano także w litanii jej poświęconej oraz tzw. *Prozie do świętej Scholastyki*.

<sup>141</sup> *Officia propria...*, op. cit.

<sup>142</sup> Wyobrażenie takie jest znane z ryciny Johanna Andreasa Pfeffela.

<sup>143</sup> Opracowanie zob. L. Rotter, *Duchowość i historia benedyktynek w symbolicznej dekoracji malarskiej kościoła w Staniątkach*, Kraków 2004.



Il. 2. Alegoryczny obraz Wyobrażenie doskonałej zakonnicy z klasztoru benedyktynek w Staniątkach. Źródło: z archiwum aut.



W symbolicznych kompozycjach na sklepieniu naw i w chórze zakonnym nawiązywano do poszczególnych rozdziałów reguły benedyktyńskiej<sup>144</sup> oraz scen z życia świętych benedyktyńskich. W kościele w Żarnowcu na stallach przedstawiono również sceny z życia świętych Benedykta i Scholastyki. W ten sposób ukazywano ideał życia mniszego oraz sposób jego osiągnięcia dzięki naśladowaniu określonych wartości.

### 3. Zakończenie

Na piśmiennictwo parenetyczne, które „daje wgląd w tak ważny w sferze kultury świat wartości, idei i wzorców zachowań”<sup>145</sup>, składały się zarówno konkretne zalecenia, dotyczące osiągnięcia życia doskonałego we wspólnocie mniszej, jak i propagowane tam modele świętości. W pierwszym przypadku chodziło o określenie podstaw „teoretycznych” wynikających z istoty religii katolickiej oraz ślubów zakonnych, czyli o omówienie cnót teologicznych (traktowanych jako „oręż” w walce duchowej) i kardynalnych. Dodatkowo autorzy podkreślali znaczenie miłosierdzia i ascezy (rozumianej jako umartwienie ciała i wyrzeczenie), postawy pokory (omawianej w formie „stopni”, odpowiadających osiągnięciu coraz większej doskonałości), posłuszeństwa (wynikającego z pokory), cierpliwości oraz czystości (dotyczyła ona sfery cielesnej i duchowej)<sup>146</sup>. W drukach okolicznościowych, kazaniach, listach dedykacyjnych i poradnikach konstruowano obraz stanu zakonnego, w tym celu wykorzystywano zwykle motywy *vanitas* i heroiczny<sup>147</sup>. Natomiast twórczość formacyjna miała przede wszystkim na celu określenie zasad funkcjonowania wspólnoty i w jej obrębie doskonałego życia zgodnego ze ślubami (motyw *militia Christi*). Z tego względu wskazania teoretyczne były bardzo konkretne, odnosiły się np. do cech wymaganych i niepożądanych u nowicjuszek, zakonnice zajmujących konkretne stanowiska w radzie klasztornej, a także wobec ksieni.

<sup>144</sup> Wzorowano się na edycji *Regula emblematica Sancti Benedicti (...) Bonifacii Galler*, Vindobonae: Joannis Thomae Trattner, 1780. Ustalenie L. Rotter, *Duchowość i historia...*, op. cit.

<sup>145</sup> P. Badyńska, *Model człowieka w polskim piśmiennictwie parenetycznym XVIII w. (do 1773 r.)*, Warszawa 2004, s. 33.

<sup>146</sup> Por. ibidem, s. 33, 36, 43, 56, 67–68.

<sup>147</sup> Por. M. Trębska, *Odważna Judyt i mężna w Bogu Amazonka, czyli o walce duchowej w staropolskich oracjach obłóczynowych*, [w:] *Wojny, bitwy i potyczki*, red. M. Piskala, W. Pawlak, Warszawa 2011, s. 373–386.

W drugim przypadku egzemplifikacji do budowania ideału życia mniszego również dostarczały druki okolicznościowe i panegiryczne, w których przedstawiano przykłady konkretnych postaw chrześcijańskich i zakonnych, oraz kazania, zwłaszcza o tematyce hagiograficznej. Kaznodzieje propagowali w nich wzorce osobowe, prezentowali przy tym albo sylwetkę świętego, albo określoną wartość, którą święty w doskonałym stopniu osiągnął. W klasztorze przykłady godne naśladowania opisywano w menologiach, nekrologach i korespondencji wysyłanej po śmierci zakonnic; spisywano ponadto dzieje przełożonych w tekstach historiograficznych. Do nurtu biograficznego należały także biografie, w których mówiono o cnotach i czynach konkretnej siostry. W przypadku mniszek cieszących się opinią życia świątobliwego opisy były bardzo rozbudowane. Niekiedy teksty te publikowano, zwłaszcza gdy chodziło o propagowanie kultu, np. ksieni Mortęskiej. Gotowych, godnych naśladowania postaw poszukiwano w hagiografii, prezentującej egzemplifikację życia mniszego, od czasów pustelników, przez tradycję mniszą, do dziejów fundatorek i reformaterek. Żywoty pozwalały odnieść wskazania teoretyczne do konkretnych sytuacji z życia świętych, szczególnie zatem ceniono świętych benedyktyńskich i cysterskich. Funkcje parenetyczne pełniła także sztuka wizualna, która jednocześnie popularyzowała duchowość monastyczną.

Na model zachowań widoczny w piśmiennictwie parenetycznym funkcjonującym w środowisku benedyktynek i cysterek w Rzeczypospolitej potrydenckiej składał się konsekwentnie budowany obraz mniszki doskonałej. Zalecenia odnoszące się do realiów życia klauzurowego przekładały się na zbiór pożądanych zachowań „posiadający określoną konfigurację budowaną przy udziale danych relacji”<sup>148</sup>. Ich charakter był uwarunkowany z jednej strony zasadami stanu konsekrowanego (śluby zakonne) i cechami życia wspólnotowego (ustawodawstwo), czyli elementami stałymi, występującymi bez względu na epokę, z drugiej zaś zależał od sposobu odczytania tych wartości, czyli rozumienia żeńskiego powołania zakonnego i sposobów jego realizacji, determinowanych przez religijność epoki oraz dominujące w Kościele modele świętości.

---

<sup>148</sup> P. Badyna, *Model człowieka...*, op. cit., s. 29.

## ROLE MODELS IN THE ENVIRONMENT OF THE RELIGIOUS OF THE POST-TRENT PERIOD (17TH–18TH CENT.)

### Summary

Benedictine and Cisterian literature of the 17th and 18th centuries popularised the role model of a perfect religious. The existing instructions referring to the life in strict enclosure contained practical advice as to the recommended lifestyle, conditioned by the monastic vows and the principles of the life in a monastic community. The author discusses theoretical foundations of monastic perfection as well as the ways of its realisation, determined by the religiousness of the period and the role models dominant in the Church. The research material includes occasional literature, monastic rules, dedications, obituaries, hagiography, biographies and lives of saints.

**Key words:** Benedictines, Cistercians, role models, sanctity, 17th–18th centuries

### BIBLIOGRAFIA

#### Teksty źródłowe:

#### Rękopisy

*Dekret wizyty generalney kościoła y konwentu Jaroslawskiego Wielebnych Panien Reguły S. Benedykta Roku Pańskiego 1755 dnia 6 maia zaczętey y succesive kontynuowanej. Wacław Hieronim Z Bogustawic Sierakowski, Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, rkps 184.*

*Droga do postępowania w doskonałościach zakonnych, Archiwum benedyktynek w Żarnowcu, rkps.*

*Dziennik to jest święte świętych Pańskich Dzieje. Dla łatwiejszego przypomnienia i naśladowania krotko zebrane, naukami duchownemi objaśnione, na każdy dzień przez Rok przypadający. Część Pierwsza na sześć miesięcy. Na większą Bogu chwałę. Przez W: X: Jana Stephana Grosez. Societatis Jesu. Roku 1721, LNNBU im. W. Stefanyka, Monastyr Benedyktynok rkps MB 14.*

*Kopiarusz wizytacji klasztoru cysterek w Owińskach od 1591–1619 r. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, rkps 26.*

*Menologium Cistercienskie wykładami objaśnione przez Autora W. Ojca Chryzostoma Henriqueza Horteńskiego (...) Zakonu Cistercenskiego Historyka Generalnego, LNNBU im. W. Stefanyka, rkps Baw 713.*

*Powinności kapłanów konwentu lwowskiego Zakonnicy Ojca Świętego Benedykta przy kościele Wszystkich Świętych zostających od Fundacyi tego konwentu postanowione a Roku 1720 xiężycy września dnia 15 od Przełożoney tegoż konwentu do wypełnienia podane. Archiwum Benedyktynok Lwowskich w Krzeszowie, rkps D 13.*

- Zebranie Świętobliwego życia Wielebnej Panny Anny Kossakowski ksieni klasztoru lwowskiego Zakonu Ojca Świętego Benedykta*, Archiwum Benedyktynek Lwowskich w Krzeszowie, sygn. C 2.
- Życie Czcigodnej Katarzyny Saporowskiej Pierwszej Klasztoru tego Fundatorki i Ksieni*, Archiwum Benedyktynek Lwowskich w Krzeszowie, rkps B2.
- Żywoty* Biblioteka Jagiellońska rkps 7484 I.
- Żywoty i nauki pustelników świętych zachodnich przez... Benedykta Gonona Burgensa... napisane*, LNNBU im. W. Stefanyka, rkps sygn. Baw. 349.

### **Druki**

- Akademia pobożności z przydatkiem nie tylko zakonnym osobom do doskonałości potrzebna (...)* Wydana przez F[ratra] N[icolausa] M[oscicensisa] (...). W Krakowie drukował Waleryan Piątkowski, 1628.
- Ambona Ducha S. Do Serca mówiącego (...)* Wydane przez X. Jana Morawskiego... W Poznaniu: w Drukarni Kollegium Societatis Jesu, 1700.
- Azariasz wierny Tobiaszowi w drodze duchownego ćwiczenia (...)* przez X. Wojciecha Musiałowskiego (...) podana, w Sandomierzu: w Drukarni JKM i Rzplitej, 1776.
- Błogosławieństwo Zakonu S. Benedykta (...)* wywodami iasnymi wstawione przez W. X. Wojciecha Płockiego (...). W Krakowie: w Drukarni Franciszka Cezarego, 1623.
- Dni święte: Od Boga ubłogosławione (...)* nabożeństwa do S. O. Benedykta (...) Scholastyki, ss. Giertrudy i Mechtyldy (...) z Ksiąg ich zebranemi (...) zalecone (...) dla wygody wszystkim osobliwie benedyktyńskiej professyi osobom Przez Franciszka Jabłońskiego (...). W Krakowie: w Drukarni Jakuba Matyaszewicza, 1736.
- Dobra duchowne stanu zakonnego (...)* przez Jeronima Plata (...) opisane (...). W Kaliszu: w drukarni Woyciecha Gedeliusza, 1606.
- Droga doskonałości chrześcijańskiej: na trzy części rozłożona, (...)* Dorocie z Żurowa Daniłowiczowney (...) i Wielebnemu Klasztoru Lwowskiego Reguły Benedykta S. Zgromadzeniu, Ofiarowana (...). We Lwowie: W drukarni Collegium Societatis Iesu, 1667.
- Jaroszewicz F., *Matka świętych Polska albo żywoty świętych, błogosławionych, wielbnych, świętobliwych, pobożnych Polaków i Polek (...)*. Część 1, Poznań 1893.
- Kalendarz benedyktyński na każdy dzień całego roku (...)* ku zbudowaniu czytających zapisany: a zaś Nayprzewielebniejszy w Bogu Jey Mości Pannie Franciszce Annie Wołłowiczównie xieni klasztoru wileńskiego w dowod szacunku i wdzięcznej pamięci przez X. Karola Andrzejowskiego (...) spowiednika ordynariusza (...) ofiarowany (...). W Wilnie: w Drukarni JKL XX Bazylianów, 1768.
- Kazania, które się naprędce zebrać mogły (...)* Andrzeia Chryzostoma (...) Załuskiego (...) Roku 1696 w Grudniu do druku podane (...). W Warszawie: w Drukarni JKM Koll. Scholarum Piarum, 1696.
- Kazanie podczas wizyty generalnej w Łomży u WW JJ PP Benedyktynki miane przez J.X. Augustyna Lipińskiego*, W Warszawie: w Drukarni Piotra Dufoura, 1775.

- Kąpiel duszna albo ćwiczenie żywota duchownego (...)* przez X. Stanisława Rochowicza... W Wilnie: u Jana Karcana, 1609.
- Koło wieczności: abo czworaka prawda (...)* wyprowadzona przez W. X. Jana Bapt. Manni... W Lubl[inie]: w Druk[arni] Koll[egium] S[ocietatis] J[esu], 1702.
- Koncha z Perł Niebieskich Szacowniejsza (...)* Walburga S. *Osobliwszym Nabożeństwem wyiętym z Pacierzy kapłańskich (...)* przyozdobiona (...). W Krakowie: w Drukarni Kollegium Większego, 1763.
- Korona Ziemi Świętejycie Swietey Jadwigi Xiężny Polskiej, duchownemi uwagami obiasnione: akty nabożne osobliwym w roku czasom i świętym przygotowaniom do Nayśw. Stołu, codziennych zabaw pobożności Służące Z różnych Auktorow Societ. Jesu zebrane (...)*. W Poznaniu: w Drukarni I.K.M. Koleium Societatis Iesu, 1697.
- Krzywda Po wzgardzonym dla Boga świecie...* Annie Ludowice Rzewuski ...oddana Przez X. K[arola] P[iotra] S[awickiego] 1730 23 Lipca, we Lwowie: b. d., 1730.
- Laur niezwiędley niewinności (...)* to iest Bractwo Swietey Urszuli (...). W Krakowie: w Drukarni Jacona Matyaskiewicza, 1730.
- Łaski cudowne przy kościele sierpskim (...)* opisane (...) przez X. Łukasza Paprockiego (...). W Warszawie: w drukarni Piotra Elerta, 1652.
- Matka świętych Polska albo żywoty świętych Błogostawionych wielebnych, swiętobliwych, pobożnych Polaków y Polek z różnych authorow y pism (...)* zebrane y spisane przez X. Floryana Jaroszewicza (...). Dla zbudowania żyjących y potomnych, dla pociechy duchowney swoich krewnych do druku podane (...). W Krakowie: w Drukarni Stanisława Stachiewicza, 1767.
- Mira gorzkiej Męki Chrystusa Pana (...)* wydana przez X. Iozefa Antoniego Kaczorkiewicza Kapellana Klasztoru Panieńskiego Benedyktyńskiego w Iarostławiu (...). [Lwów]: W Drukarni I.K.M. Brackiey Lwowskiey Troycy, 1708.
- Mowa miana przez (...)* Benedykta XIV w r. 1748 (...) przy profesji Siostry Maryi Anny Teresy Imeldy od Jezusa Ukrzyżowanego (...). A teraz pod zaszczytem (...) Panny Magdaleny od Opieki Świętego Jozefa [Babeckiej] (...) wydana, w Wilnie: w Drukarni JKM XX Bazylianow, 1764.
- Nauka Jezusowa przez setne wieki w Zakonie Oyca S. Benedikta nieustawiająca...* Od (...) Jana T. Iosephowica (...) 5 czerwca Roku 1712 ogłoszona, B.m.: b.d., post 1712.
- Nauka Zycia dla nabycia duchowney umieiętnosci (...)* przez X. Marcina Ługowskiego S. J. Spisana... [We Lwowie]: w Drukarni Kollegium Lwow[skim] Soc[ietatis] Jesu, 1742.
- Niebo ziemskie, anielskie, i ubóstwione w (...)* Jadwidze S. (...) Chrystynie z Wierzbna Pawlowskiey ksieni trzebnickiey (...) oddane przez Stanisława Sannera (...). Drukowane w Lesznie: w drukarni Michała Buka, 1681.
- Officia propria ss. patronorum Sacri Ordinis Divi Benedicti (...)* B.m.: b.d., 1681.
- Officia propria patronorum Ordinis (...)* sanctorum ac beatorum (...) collecta a P. Leonardo Grabkowski (...). Vilnae: Typis Sac. Reg. Monorum Conventualium, 1759.

- Ognista kolumna: skarb serdeczny nabożeństwa (...) od W.O.X. Stanisława Szydłowskiego spowiednika. – Znowu wydany (...).* W Toruniu: b.d., 1646.
- Ostatnia chrześcijańskiego człowieka dyspozycja (...).* W Lublinie: w Druk. Collegium Societatis Jesu, 1702.
- Panegiryczne niektóre dyskursy duchowne y różne insze kazania (...) od Waleryana Gutowskiego (...).* W Krakowie: w Drukarni Schedla, 1675.
- Pektoralik Duchowny dla Panien Zakonnych Pod Regulą Świętego Benedykta Związanych sporządzony od Iednego Kapłana tegosz zakonu y do druku za dozwoleciem Starszych Podany,* w Drukarni Akademickiej Societatis Iesu: w Wilnie, 1681.
- Pieszczoty duszne (...) barzo pozytywne na dziesięć dni przez (...) Alberyka Kościńskiego (...)* podane R. P. 1695 w Poznaniu, w Drukarni Akademickiej.
- Piętnaście stopni (...) opisane przez Roberta kardynała Bellarmina (...) przelożone z łacińskiego na polskie przez X. Kaspra Sawickiego (...).* W Krakowie: w Drukarni Franciszka Cezarego, 1616.
- Pochodnia ludziom zakonnym (...) na Lichtarzu klasztoru Chełmińskiego Wystawiona: To iest Żywot (...) Magdaleny Mortęskiej Xieni Klasztoru Chełmińskiego, Reguly S. Benedykta Pisany przez Stanisława Brzechffę (...),* B. m.: b.d., 1634.
- Proby nieomyłne, ducha prawdziwie zakonnego (...) pokazujące (...) przez X. J. Kobielskiego Soc. J. opisane (...).* W Poznaniu: W Drukarni I. K. M. Collegium Societatis Jesu, 1746.
- Pszczołka w Bursztynie to iest Dorotha S. (...) pokazana (...) przez (...) Franciszka Zamoscena (...) 1627 dnia 6 lut, b. m.: b. d.*
- Pustynia Duchowna (...) wydana francuskim językiem (...) na polski język (...) przelożona (...).* W Kaliszu: w Drukarni Collegium Societatis Jesu, 1745.
- Ray duszy roskoszuięcej z Chrystusem (...) Ośmiodniowej Rekollekcji Zabawa (...) Zgromadzeniu Cystersyjskiemu Klasztoru Ołobockiego Zakonu Świętego Patryarchy Benedykta (...).* Podana Przez X. Franciszka Kowalskiego (...) 1758 w Poznaniu, w Drukarni Akademickiej.
- Ray Paniński, w którym się rozkwitają śliczne zbawienne kwiaty (...): to jest Cnoty święte (...) Otworzony (...)* – W Krakowie: w Drukarni Schedlow, 1682.
- Ray zabaw dusze nabożney przez S. Pannę Gertrude (...) teraz przez W. O. Przemysława Prawdzica Domiechowskiego (...) polskim językiem wydany (...).* W Krakowie: w Drukarni Łukasza Kupisza, 1649.
- Regula emblematica Sancti Benedicti (...) Bonifacii Galler, Vindobonae: Joannis Thomae Trattner, 1780.*
- Regula Oycy Świętego Benedykta (...) od (...) Piotra Gembickiego (...) approbowana, i w Druk dla Klasztorow Białogłowskich tejże Reguly podana,* w Krakowie: w Drukarni Franciszka Cezarego, 1647.
- Regula Świętego Oycy Benedicta (...) z Reformacją porządków, Chełmieńskiego, Toruńskiego (...),* w Krakowie: u Wdowy Jakuba Sybeneychera, 1606.

- Rekollekcye duchowne na kilka, kilkanaście dni rozłożone (...) na oczy swiata polskiego przez X. Jana Kostkę Wuykowskiego (...) wydane (...). W Warszawie: w Drukarni JKM Collegium Societatis Jesu, 1736.*
- Relacya Zywota y śmierci Wielebney Matki Teresy od Ducha S. Karmelitanki Bossey (...). W Krakowie: w Drukarni Mikolaia Schedla, 1691.*
- Rozmyślenia O Taiemnicach Wiary Naszej (...) przez Ludwika Pontana (...) wydane (...) na Polski ięzyk przetłumaczone. Przez Spowiednika Panien Jarosławskich, X. Jana Węgrzynkowica (...). W Jarosławiu: w Drukarni Iana Szeligi, 1621.*
- Samarytanka ktora rozmawia z Zbawicielem Panem u studnie miasta Sychar Przez Krzystopha Franciszka Falibogowskiego wydana (...). W Krakowie: [s. n.], 1627.*
- Sapientia albo życia zakonnego Mądrych Panien Jezusowi Poslubionych Zwierzciadło. Spowinszowaniem Mądrości Niebieskiej Corkom Duchownym Wystawione od W.O.X. Stanisława Szydłowskiego (...). 17 Grudnia 1645, B.d.: b.m., 1645.*
- Socyusz kaznodziei odświętnego (...) mowy odświętno (...) Franciszki Tartłowny ksieni Sandomierskiej na honor ogłoszone od X. Franciszka Kowalickiego Soc. Jesu Roku (...) 1728, w Sandomierzu: w drukarni Societatis Iesu, 1728.*
- Summarius Przykładnych Dziejów (...) zebrany Przez Spowiednika Panien Jarosławskich X. Iana Węgrzynkowica Bobowczyka (...). W Jarosławiu: w Drukarni Iana Szeligi, 1623 [i.e. 1624].*
- Światło na objaśnienie narodów (...) przy solennym akcie professyi (...) Franciszki Olędzkiej (...) w kościele Wielebnych Panien Benedyktynek produkowane (...). W Wilnie: w Drukarni Akademickiej Societatis Jesu, 1728.*
- Święto Świętey Scholastyki złączone z uroczystym odnowieniem ślubów (...) Franciszki Tartłowny Xieni klasztoru Sandomirskiego Świętego Oycy Benedykta (...) uszanowane od (...) Antoniego Beykowskiego (...) 1755 (...), w Kaliszu: w drukarni JKM Collegium Societatis Jesu, 1755.*
- Trzy roze w centyfoliach cnot swoich nigdy nie zwiędłe (...) albo kazanie (...) powiedziane (...) przez X. Jozefa Grochmalickiego (...) Dnia 28 Lipca Roku (...) 1748. W Krakowie: w Drukarni Dyaszewskiego, 1748.*
- Vivanda niebieska w Naswiętszym Sakramencie (...) w bazylice trzebnickiey pieciorgiem kazań podana (...) przez Stanisława Sannera (...). W Lesznie: drukował Michał Buk, 1692.*
- Wesołe uraczenie Chrystusa (...) przez X. Sebastyana Piskorskiego (...) krotka mowa podane R. P... 1686 w Krakowie w drukarni Akademickiej 1686.*
- Woyna duchowna O. Laurentiusa Scupuli (...) przypisana (...) Annie z Sztemboku Kostczance ksieni i Zgromadzeniu Reguły Benedykta Świętego Klasztoru Jarosławskiego (...) Pannom Zakonnym pod znakiem Benedykta S. tak w Koronie Polskiej, iako W.Ks.L. duchownie wojującym (...) zalecona przez X. Deodata Niersesowicza (...) B. m.: b.d., 1683.*
- Zabaw, cwiczenia, y niektórych modlitw dla Panien Zakonnych krotko zebranych część pierwsza (...). W Krakowie: Bazyli Skalski Drukował, 1610.*

- Zapach wdzięczny w Raju karmelowym z kwiecica modlitew Swietych Braci Zakonu Przenajświętszey Panny Maryi z Gory Karmelu Dawney Obserwancyi (...): to iest z nabożeństwa (...) medytacyi czynienia / przez X. Ludwika Pierzchalskiego (...)* zalecony (...). W Krakowie: w Druk[arni] Adama Kleina, 1752.
- Zdania wyborne z ksiąg Błoyusza Opata Z.S. Benedykta wybrane (...). Teraz polskim ięzykiem z Przydatkiem maxym potrzebnych y rozmowy pozyteczney wydane Przez X. W[incentego] S[zczyńskiego] O. WW. PP. BB. Wileńskich (...)* – W Wilnie: w Drukarni J. K. M. u XX Franciszkanow, 1778.
- Zwierciadło człowieka chrzescianskiego uczynione przez Stanisława z Radymna. A teraz powtore wydrukowane*, W Lublinie: u Piotra Jaworskiego, 1638.
- Zwierciadło przykřadności: to iest światobliwy zywot (...) S. Iadwigi (...) osbliwey patronki sławnego klasztoru trzebnickiego Zakonnicy S. Cistercienskiego Zakonu Nayszczodrobliszey fundatorki / przez X. Ludwika Miske (...) napisany (...)*. W Krakowie: w Drukarni Iana Domańskiego, 1724.
- Zwierciadło życia zakonnego (...) córkom duchownym (...) wystawione (...)*, B.d.: b.m., 1645.
- Żywot s. Hildegardy Przewielebnego Patryarchy i Ojca S. Benedykta zakonu ksieniej (...) panny i prorokiniey (...) z łacińskiego na polski język przez X. Wojciecha Dziedzica (...) przełożony (...)* w Krakowie: w drukarni Franciszka Cezarego, 1640

### Opracowania:

- Ataman J., *W.H. Sierakowski i jego rządy w diecezji przemyskiej*, Warszawa 1936.
- Atlas kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, red. S. Litak, Lublin 2006.
- Badyńska P., *Model człowieka w polskim piśmiennictwie parenetycznym XVIII w. (do 1773 r.)*, Warszawa 2004.
- Borkowska M., *Ideał benedyktynki proponowany przez kongregację chełmińską*, „Znak” 1980, R. 22.
- Borkowska M., *Potrydencka wersja Reguły św. Benedykta*, [w:] *Za przewodem Ewangelii. Profesja monastyczna*, pod red. K. Janickiego, Tyniec 1986, s. 249–262.
- Borkowska M., *Słownik polskich księń benedyktyńskich*, Niepokalanów 1996.
- Borkowska M., *Szkic duchowości benedyktynek Kongregacji Chełmińskiej (1579–1933)*, [w:] *Duchowość zakonna*, pod red. J. Kłoczowskiego, Kraków 1994.
- Dokumenty soborów powszechnych*. T. 4. (1511–1870), oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005.
- Dziechcińska H., *Kobieta w życiu i literaturze XVI i XVII wieku*, Warszawa 2001.
- Grupiński W., *Wewnątrz. Rzecz o Autobiografii mistycznej Marianny Marchockiej*, Warszawa 2005.
- Gwóźdźnik J., *Benedyktynka doskonała („Pektoralik duchowny”, 1681)*, [w:] *Monastyry XV–XVIII wieku, tradycja średniowieczna wobec wyzwań nowożytnego humanizmu*, red. M. Gronowski, P. Urbański, Warszawa 2016, s. 80–114.



- Gwioździk J., *Druki okolicznościowe w środowisku żeńskich klasztorów kontemplacyjnych XVI–XVIII wieku*, [w:] *Druki ulotne i okolicznościowe. Wartości i funkcje*, red. K. Migoń, M. Skalska-Zlat, A. Żbikowska-Migoń, Wrocław 2006.
- Gwioździk J., *Książka w życiu ksieni Magdaleny Doroty Daniłowiczówny (ok. 1607–1687) i lwowskich benedyktynek*, [w:] *Studia bibliologiczne*. T. 14, red. K. Heska-Kwaśniewicz. Katowice 2002, s. 19–34.
- Kempys M.J., *Rola cnót moralnych w dążeniu do pełni człowieczeństwa w świetle pism o Jacka Woronieckiego*, Kraków 2005.
- Kotarska J., *Ad caelestum adspirat patriam. Problem dualizmu natury ludzkiej w poezji polskiego baroku*, [w:] *Literatura polskiego baroku. W kręgu idei*, red. A. Nowicka-Jeżowa, Lublin 1995, s. 313–334.
- Moriones E.A., *Historia de dos monjas místicas del siglo XVII. Sor Isabel de Jesús (1586–1684), sor Isabel de la Madre de Dios (1614–1687)*, Madrid 1989.
- Piskorska J., *Duchowość benedyktyńska*, [w:] *Kultura życia wewnętrznego*, pod red. J. Kruciny, Wrocław 1983, s. 169–174.
- Poutrin I., *Le voile et la plume. Autobiographie et sainteté féminine dans l'Espagne moderne*, Madrid 1995.
- Rotter L., *Duchowość i historia benedyktynek w symbolice dekoracji malarskiej kościoła w Staniątkach*, Kraków 2004.
- Swan L., *Zapomniane Matki Pustyni. Pisma, życie i historia*, Kraków 2005.
- Szylar A., *Nekrologi mniszek polskich z drugiej połowy XVIII i XIX wieku, zawarte w korespondencji do benedyktynek sandomierskich*, „Nasza Przeszłość” 2007, t. 107, s. 145–244.
- Szylar A., *Pióro żadne nie jest w stanie wyrazić jej zalet. Listy informujące o śmierci mniszek, adresowane do opactwa benedyktynek w Sandomierzu w zbiorach Biblioteki Diecezjalnej w Sandomierzu (1781–1897)*, Wrocław 2015.
- Targosz K., *Piórem zakonnicy. Kronikarki w Polsce XVII w. o swoich zakonach i swoich czasach*, Kraków 2002.
- Trębska M., *Odważna Judyt i mężna w Bogu Amazonka, czyli o walce duchowej w staropolskich oracjach obłóczynowych*, [w:] *Wojny, bitwy i potyczki*, red. M. Piskała, W. Pawlak, Warszawa 2011, s. 373–386.
- Wathen A., *Monastic Visitations. Historical Soundings*, ‘The American Benedictine Review’ 1988, t. 39, s. 343–371.
- Wiszewski P., *Księża w świecie zakonnicy. Wizytacje biskupie w opactwach benedyktynek w Małopolsce i na Śląsku (koniec XVI–XVIII w.)*, „Nasza Przeszłość” 2004, t. 101, s. 231–272.
- Witkowski R., *Wizytacje klasztoru Cysterek w Owińskach z lat 1591–1619*, [w:] *Sactimoniales. Zakony żeńskie w Polsce i Europie Środkowej (do przełomu XVIII i XIX wieku)*, red. A. Radziwiński, D. Karczewski, Z. Zyglewski, Bydgoszcz–Toruń 2010, s. 126–137.

Zarri G., *Female Sanctity 1500–1660*, [w:] *The Cambridge History of Christianity*, t. 6, Cambridge 2007, s. 180–200.

Zarri G., *From Prophecy to Discipline, 1450–1650*, in: *Women and Faith: Catholic Religious Life in Italy from Late Antiquity to the Present*, ed. L. Scaraffa, G. Zarri, Cambridge 1999, pp. 83–112.

### NOTA O AUTORCE

**Jolanta Gwioździk**, absolwentka bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (1985 r. Uniwersytet Śląski), doktor nauk humanistycznych w zakresie bibliologii (2000 Uniwersytet Wrocławski), doktor habilitowany w dziedzinie bibliologia i informatologia (2016, Uniwersytet Śląski), adiunkt w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego. Jest autorką i współautorką pięciu monografii i sześciu tomów redagowanych oraz kilkudziesięciu artykułów, poświęconych dziejom książki i bibliotek, a zwłaszcza księgozbirom historycznym, metodologii i metodyce badań nad książką dawną oraz edytorstwu i sztuce książki. Z tego zakresu zrealizowała kilka projektów badawczych (kierowała trzema z nich). Zajmuje się również problematyką współczesnej bibliologii, którą podejmuje m.in. jako redaktor naczelny periodyku „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” oraz członek rad programowych czasopism i serii wydawczych. Uczestniczy ponadto w pracach Komisji Historycznoliterackiej PAN, oddział w Katowicach, Arbeitsgemeinschaft der Bibliotheken und Dokumentationsstellen der Ost-, Ostmittel- und Südosteuropaforschung, Komisji Bibliografii Komparatystycznej i Literackiej przy Międzynarodowym Kongresie Słowistów oraz Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego (jak Prezes Zarządu Głównego).